POGODA
Dzisiaj będzie częściowe zachmurzenie z najwyższą temperaturą do 40 F (4.4 C).
Jutro nadal pochmurnie, możliwość przelotnego deszczu, temperatura bez większych zmian.
Wschód słońca o godz. 6:01 rano, zachód o godz. 5:58 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 16 marca — Zbigniewa i Izabeli.
Jutro wtorek, 17 marca — Patryka i Gertrudy.
Pojutrze środa, 18 marca — Cyryla i Edwarda.

No. 51 Rok (Vol.) LXXX | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 16 Marca (March 16), 1987 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

PREZYDENT: "POPEŁNILIŚMY BŁĄD"

Fala Strajków w Jugosławii

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

* *Doktryna Trumana po 40 latach (str. 4)*
* *Laureaci IV Konkursu Chopinowskiego w Chicago (str. 3)*
* *Łamać monopol (str. 4)*
* *"Dozwolone do lat 18" (str. 2)*
* *"Nie tylko polonez, nie tylko walc" (str. 3)*
* *S. Kokesz — "Odbrązowianie Kennedych" (str. 4)*
* *Wiadomości sportowe (str. 5)*
* *Kronika Harcerska (str. 2)*

2,000 Węgrów Na Niezależnej Demonstracji

"Nie Będziemy Dłużej Zniewoleni" — Skandowali Demonstranci

Belgrad (Reuter) — W wyniku zapowiedzi władz Jugosławii o zamrożeniu płac, oczekuje się nowej fali strajków w tym kraju. Choć nie wszystkie przedsiębiorstwa wprowadziły już u siebie zarządzenie zobowiązujące do znacznego ograniczenia zarobków, to wydaje się, że przy końcu miesiąca, kiedy trzeba będzie płacić pensje pracownicze, polecenie premiera Branko Mikulica zostanie zrealizowane.

W wielu przedsiębiorstwach organizowane są już zebrania załóg, na których dyskutuje się możliwość ogłoszenia strajku. Chorwaccy przywódcy oskarżają władze o politykę, która nie pozostawia pracownikom innej możliwości, jak jedynie podjąć strajk. Ivo Bilandzija, który stoi na ich czele mówi zaś, że trudno przewidzieć co wydarzy się

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Bomby Przyczyną Katastrofy

Madras, Indie. (CST) — W stanie Tamil Nadu w odległości 170 mil na południe od Madras sabotażyści wykoleili pociąg, który następnie spadł z mostu w koryto wyschniętej rzeki.

Na miejscu katastrofy znaleziono akumulator i przeszło 330 stóp drutu, co świadczy, iż sabotażyści użyli bomb z zapalnikiem odpalanym na odległość.

Policja podała, że w wyniku katastrofy śmierć poniosło 18 osób, a przeszło 60 odniosło poważne obrażenia.

Natomiast Press Trust of India powołując się na źródła nieoficjalne twierdzi, iż zginęło co najmniej 25 osób. Kontrolowane przez rząd "All India Radio" podało, iż śmierć odniosły 22 osoby. Świadkowie natomiast twierdzą, że liczba zabitych przekroczyła 60 osób, a liczba rannych zbliżyła się do 200.

Niedaleko miejsca katastrofy znaleziono plakat nawołujący do udzielania poparcia dla tamilskich separatystów ze Sri Lanki, co rzuca cień podejrzenia, iż wysadzenie pociągu w powietrze było dziełem terrorystów ze Sri Lanki.

Tamilowie walczą już od wielu lat o niezależność od Sri Lanki. Duża populacja Tamilów mieszka w południowych stanach Indii i często tereny te były miejscem zamachów terrorystycznych podobnych do tego, jaki miał miejsce ostatnio. W najbliższym punkcie odległość Indii od Sri Lanki nie przekracza 18 mil.

Madras stolica stanu Tamil Nadu od wielu już lat stała się główną kwaterą dla tamilskich partyzantów walczących o niezawisłość od rządu Sri Lanki.

Policja poinformowała, iż jak do tej pory żadna z organizacji nie przyznała się do wysadzenia pociągu.

Jeden ze świadków stwierdził, iż znaleziony niedaleko plakat brzmiał następująco: "Jeśli popieracie tak bardzo ruch Palestyńczyków, to dlaczego nie udzielacie poparcia Tamilom ze Sri Lanki?"

Proces Winnych Katastrofy Czernobylskiej

Moskwa, (Reuter) — Władze sowieckie zapowiedziały wkrótce rozpoczęcie procesu sądowego, winnych katastrofy atomowej czernobylskiej elektrowni.

Przewodniczący Komitetu Energii Atomowej Andronik Petrosjants podał w piątek, że przewód sądowy odbędzie się w Kijowie.

Szef Komitetu nie podał nazwisk, osób, które staną przed sądem, nie wiadomo też ile ich będzie i jakie czekają ich kary.

Amerykańskie Komputery Dla Iranu

Washington (CT) — Sekretarz handlu, Malcolm Baldrige broni decyzji swego departamentu w sprawie sprzedaży do Iranu komputerów, podjętej pomimo sprzeciwu Pentagonu.

"Komputery, o których mowa — oświadczył Baldrige — nie mają żadnego znaczenia militarnego. Moglibyśmy wysłać je bepośrednio do Związku Sowieckiego".

Decyzja dotyczy dostawy urządzeń komputerowych wyprodukowanych przez Digital Equipment Corp. z Maynard, w stanie Massachusetts, przeznaczonych dla irańskiej agencji prasowej.

"Nie mieliśmy powodu nie wyrazić zgody na dostawy — powiedział sekretarz handlu — Komputery te reprezentują stare, 8-10 letnie technologie".

Sekretarz obrony Caspar Weinberger zwrócił się do Departamentu o nie wydawanie zezwolenia.

Jak podaje dziennik "New York Times" Weinberger domagał się aby sprawa ta została rozpatrzona przez Krajową Radę Bezpieczeństwa.

Od roku 1984 obowiązuje w USA zakaz sprzedaży do Iranu towarów, które mogłyby być użyte przez wojsko.

Bruce Smart podsekretarz handlu d/s międzynarodowych powiedział, że komputery, które mają zostać sprzedane Iranowi sprzedawane są również Norwegii, Niemcom Zachodnim, Wielkiej Brytanii, Francji, Japonii i Korei Południowej. "Każdy z tych krajów — powiedział — może sprzedać je Iranowi."

Iran wraz z Syrią, Libią i Jemenem Południowym został uznany przez USA za państwo popierające terroryzm. To właśnie stwierdzenie stanowiło podstawę do wydania zakazu eksportu do Teheranu towarów o przeznaczeniu militarnym.

Zgodnie z prawem Departament Stanu decyduje o tym czy firma w danym kraju, która sprowadza towary z USA robi to dla armii.

W omawianym przypadku departament nie wyraził sprzeciwu.

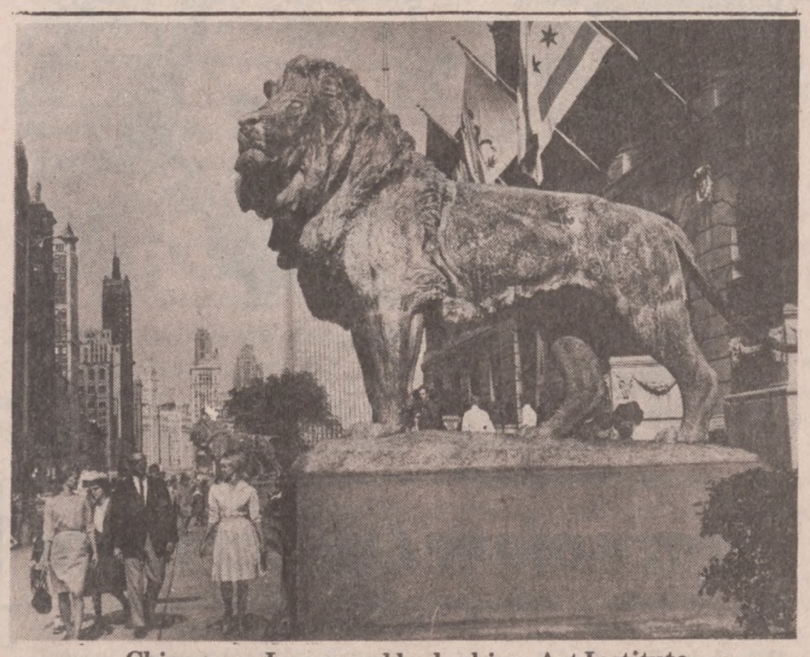

Chicago. — Lwy przed budynkiem Art Institute.

Rocznica Wydarzeń Marcowych

Obchody w Warszawie i Wrocławiu

(Londyn, DP) — Pomimo zakazu władz miejskich, studenci uczelni warszawskich uczcili rocznicę wydarzeń marcowych z 1968 r. We Wrocławiu milicja zatrzymała na kilka godzin kilkadziesiąt osób, by przeszkodzić w zorganizowaniu obchodów w tym mieście.

Setki studentów zgromadziło się na dziedzińcu Uniwersytetu Warszawskiego, by w ten sposób przypomnieć wiec zorganizowany w tym samym miejscu przed 19 laty. Złożono kwiaty pod tablicą upamiętniającą tamte wydarzenia, którą wmurowano na terenie uniwersytetu w roku 1981. Władze administracyjne uniwersytetu i miasta wydały zakaz organizowania obchodów rocznicy marca. Studenci zakaz ten zignorowali i wzięli masowo udział w wiecu.

Uniwersytet i przyległe ulice wypełniły oddziały milicji, ale nie doszło do żadnej interwencji.

Podobne obchody zorganizowano w innych miastach akademickich. Wszędzie wszystko przebiegło spokojnie, jedynie we Wrocławiu już w sobotę doszło do aresztowań. Zatrzymano ponad 50 osób, ale wszystkich po kilku godzinach zwolniono.

Od studenckiego marca minęło już 19 lat. Obecni studenci znają te wydarzenia jedynie z opowiadań, ale nadal pamięć tamtych wydarzeń jest bardzo żywa. Stanowią one bowiem dla wielu młodych ludzi symbol walki o wolność akademicką i o wolność kultury. Ta walka trwa nadal.

Studencki marzec 1968 r. zakończył gomułkowską "małą stabilizację". Stało się jasne, że, jak głosiły studenckie transparenty, "Nie ma chleba bez wolności", a słowo "demokracją" nie zostało w pełni zapomniane.

Wypadki studenckie — zostały sprowokowane nieprzemyślaną decyzją władz PRL — zdjęcia "Dziadów" Adama Michiewicza, które w Teatrze Narodowym zostały wystawione w reżyserii Kazimierza Dejmka.

Studenci uniwersytetu zaprotestowali przeciwko tej decyzji, podpisując petycję domagającą się przywrócenia tych przedstawień. W rezultacie studentów zbierających podpisy, Adama Michnika i Henryka Szajfera wyrzucono ze studiów. 8 marca na dziedzińcu uniwersytetu zorganizowano wiec w obronie relegowanych. Milicja weszła na teren uczelni i wielu studentów zostało pobitych. W rezultacie na wielu uczelniach Warszawy i innych miast zorganizowano strajki. Studenci domagali się autonomii uczelni, większej wolności prasy i ograniczenia cenzury.

W wydarzeniach marcowych brali udział młodzi ludzie, którzy reżym komunistyczny znali dobrze "od podszewki" — wielu z nich to dzieci ówczesnych prominentów. Protest ten został wykorzystany do wewnętrznych czystek partyjnych, a ze względu na żydowskie pochodzenie wielu przywódców studenckich tego okresu zorganizowano nagonkę antyżydowską. Wielu studentów trafiło do więzień lub przymusowej służby wojskowej. Tysiące, w tym wielu wybitnych intelektualistów, zostało zmuszonych do emigracji. Pomimo że Gomułce udało się utrzymać u władzy, stało się jasne, że czas jego jest policzony. Utrzymał się tylko jeszcze przez dwa lata.

Niektórzy komentatorzy ówczesnych wydarzeń są zdania, że marzec był inspirowany przez grupę tzw. partyzantów, na której czele stał Mieczysław Moczar dążący za wszelką cenę do zdobycia władzy. Trudno dziś rozstrzygnąć, czy opinia ta była słuszna. Warto jednak pamiętać, że stawiane przez studentów żądania do dziś nie straciły na aktualności.

Zamieszki Religijne w Nigerii

Lagos (Reuter) — Armia nigeryjska wydała kominikat, że bez ostrzeżenia strzelać będzie do wszystkich, którzy nie zaniechają walk w północnej prowincji kraju Kaduna.

W starciach na tle religijnym, życie straciło tam już 11 osób. Generał Peter Ademokhai, dowódca 1-szej dywizji zmotoryzowanej z Kaduny powiedział dziennikarzom, że rygory jakie podjęto były konieczne, by nie podusić za załamania się porządku i prawa.

W godzinach po zachodzie słońca armia patroluje osiedla, które od początku ubiegłego tygodnia były miejscem palenia kościołów chrześcijańskich i rozbijania restauracji.

W Kaduna aresztowano 360 osób, a w mieście uniwersyteckim, Zaria 400.

Zamieszki wybuchły przed ponad tygodniem w niewielkiej położonej na zamieszkałej głównie przez mahometan północy kraju, miejscowości Kafanchan. Sygnałem do nich były uroczystości religijne zorganizowane przez chrześcijańskich studentów temtejszego college.

Podróże Prymasa Polski

Pod koniec lutego Prymas Polski kard. Józef Glemp przebywał kilka dni w Rzymie. Wraz z innymi członkami Episkopatu Polski został on przyjęty na audiencji u Ojca Św., w czasie której omówiono przygotowania do wizty Papieża w Polsce.

1 marca kard. Glemp udał się na Wybrzeże Kości Słoniowej na zaproszenie arcybp. Bernarda Agre, ordynariusza diecezji Man. Po 4 dniach pobytu w tym kraju, kard. Prymas odleciał do Frankfurtu nad Menem w RFN. Wziął tam udział w spotkaniu przewodniczących Episkopatów krajów europejskich.

W niedzielę, 8 marca, Prymas Polski spotkał się z rodakami mieszkającymi w Niemczech Zachodnich. W poniedziałek wieczorem Ksiądz Prymas powrócił do Warszawy.

Udana Akcja Ratunkowa Na Atlantyku

Pomona, N.J. (CST, CT) — Około 210 mil od New Jersey helikoptery amerykańskiej Straży Granicznej zabrały 37 marynarzy z sowieckiego tonącego frachtowca.

Tylko jeden członek załogi statku "Komsomolec Kirgizii" odniósł niewielkie obrażenia.

"Misja na Oceanie Atlantyckim była "mokra i niebezpieczna" — powiedział kapitan Keith Comer dowodzący akcją ratunkową.

Wypadek miał miejsce w ostatnią sobotę, a po kilkunastu godzinach dryfowania statek zatonął w niedzielę po południu.

Kpt. Comer stwierdził, iż po jednostce pozostała tylko plama oleju na powierzchni wody.

37 uratowych członków załogi po przeprowadzeniu kontroli lekarskiej umieszczono w hotelu w Gibbstown na przedmieściu Filadelfii.

Po kilkunastu godzinach pobytu w horelu cała załoga "Komsomolca Kirgizii" odjechała do sowieckiej ambasady do Waszyngtonu.

Sowiecki frachtowiec płynął z jednego z portów na Kubie w nieznanym kierunku. Na pokładzie znajdowało się przeszło 10 tys. ton mąki.

Eksperci przewidują, iż przyczyną katastrofy była awaria silnika głównego. Silne wiatry dochodzące do 45 mil na godzinę oraz fale osiągające wysokość do 25 stóp spowodowały, iż ładunek przesunął się na jedną stronę, przez co statek, powoli, ale systematycznie zaczął nabierać wody.

Kpt. Comer stwierdził, iż "niestety uratowanie samego statku i zapobieżenie jego zatonięciu było niemożliwe".

Wałęsa Obawia Się "Powrotu Starego"

(CST) — Lech Wałęsa wypowiedział się w Gdańsku na temat "liberalizacji" w polityce sąsiada — Związku Sowieckiego.

"Nie ma wątpliwości, co do tego, że poczynienie pewnych zmian tak w Polsce, jak i w innych krajach bloku socjalistycznego, było nieodzowne" — powiedział Wałęsa. — "System socjalistyczny w państwach kontrolowanych przez Kreml stał się przestarzały, że reformy były niezbędne. Należy obawiać się tego, że jeżeli zwolennicy twardej linii poczynią już wszystkie tolerowane przez nich ustępstwa, a liberałowie będą nadal żądali reform, to nastąpi wówczas uwstecznienie i powrót do starych metod".

Przemówienie w Sprawie Afery Irańskiej

Reagan Broni Postawy Shultza i Weinbergera

Washington (CT, CST, NYT) — Prezydent Reagan przyznał w sobotę, podczas cotygodniowego przemówienia radiowego, iż tajna sprzedaż broni do Iranu była "błędem." Dodał również, iż dwaj członkowie gabinetu, sekretarz stanu George Shultz i sekretarz obrony Caspar Weinberger, odradzali mu podejmowanie podobnego ryzyka. "Wiemy teraz, iż mieli rację, a ja nie miałem" — oświadczył Prezydent.

Sobotnie przemówienie było kolejnym wystąpieniem podczas którego Reagan przejął większą odpowiedzialność za politykę wobec Iranu.

Wkrótce po ujawnieniu amerykańskich dostaw broni dla Teheranu Prezydent oświadczył, iż miały one na celu uzyskanie wolności dla zakładników przetrzymywanych w Libanie.

Gdy jednak ujawniono, iż pieniądze uzyskane od Irańczyków zostały przekazane na pomoc dla nikaraguańskich contras, Prezydent przyznał, w dniu 6 grudnia, iż podczas wprowadzenia w czyn zaplanowanych operacji popełniono szereg pomyłek.

Następnie w przemówieniu telewizyjnym, w dniu 4 marca, odpowiedział na ostrą krytykę ze strony Komisji Towera — "Popełniliśmy pomyłkę."

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Odkrycie Największej Galaktyki

Washington (CST, CT) — Grupa astronomów dokonała przy pomocy radioteleskopu odkrycia w przestrzeni kosmicznej obiektu uważanego za największą z dotychczas znanych galaktyk.

Trzynastokrotnie większa od Drogi Mlecznej galaktyka została nazwana Markariam 348. Znajduje się ona w odlgłości 300 mln lat świetlnych od Ziemi. Jej średnica wynosi 1.3 mln lat świetlnych. Droga Mleczna, w której znajduje się nasz układ słoneczny ma średnicę 100 tys. lat świetlnych. (Rok świetlny jest przestrzenią, którą światło pokonuje w ciągu roku i wynosi w przybliżeniu 5.9 biliona mil.)

Odkrycia dokonali: dr Susan Simkin, profesor astronomii Michigan State University, dr Hohg-Ju Su z Chin, dr Jacqueline van Gorkom i dr John Hibbard z Krajowego Obserwatorium w Socorro. Galaktyka wydaje się mieć jedno lub nawet dwa spiralne ramiona, ciasno oplecione wokół jej środka.

W swoim raporcie o odkryciu astronomowie umieścili także informację o odpływie i przypływie chmur wodoru otaczających galaktykę, przypominającym zjawisko odpływu i przypływu mórz na Ziemi.

Ukaranie Działaczy "Solidarności"

6 działaczy lubelskiego oddziału "Solidarności" zostało aresztowanych w czwartek 5 marca za zorganizowanie nielegalnego zebrania. Zostali wypuszczeni w sobotę, 7 marca, po ukaraniu grzywnami od 40 do 50 tys. zł.

Milicja przeprowadziła rewizję w ich mieszkaniach. W jednym z mieszkań skonfiskowano maszynę do pisania.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

W Rocznicę Katyńską

Choć to już 47-ma rocznica, gdy w Katyniu i innych miejscowościach w Sowietach — zbiorowe mogiły pomordowanych strzałem w tył głowy — ukryły przed okiem ludzkim i przed okiem sprawiedliwości dowody ohydnej, barbarzyńskiej zbrodni popełnionej na ok. 15 tysiącach jeńców wojenny, niewinnych i bezbronnych, a których jedyną winą było to, że czuli się Polakami, mieli pełną świadomość narodową i wierni byli przysiędze żołnierskiej — nam żyjącym w wolnym świecie zapomnieć nie wolno.

Zginął tam kwiat polskiej inteligencji — profesorowie uniwersytetów i gimnazjów, oficerowie wszystkich stopni, prawnicy, sędziowie, adwokaci, lekarze i farmaceuci, nauczyciele, inżynierowie, wielu literatów, dziennikarzy, przemysłowców i kupców — którzy dostali się do niewoli armii sowieckiej we wrześniu 1939 r., kiedy ta owładnęła naszymi wschodnimi ziemiami. Wszyscy mieli gwarantowane prawo jeńców wojennych.

Od momentu odkrycia grobów w 1943 r., społeczeństwo polskie w wolnym świecie na próżno domaga się sprawiedliwego ukarania sprawców. Od 44 lat — obchodząc tragiczną rocznicę — modlimy się o spokój dusz tych, którzy złożyli tam ofiarę swego życia za Polskę i przypominamy naszemu — i całego świata — społeczeństwu o zbrodni, o której ukaranie domaga się sumienie całego świata.

W tym roku w imieniu wszystkich organizacji weterańskich, kombatanckich i społecznych w Chicago obchody katyńskie przeprowadzi młodzież harcerska, organizując w niedzielę, 5 kwietnia o godz. 10:30, Mszę św. w intencji pomordowanych, w parafii św. Jakuba, 5730 W. Fullerton, a bezpośrednio potem, o godz. 12-ej, w sali parafialnej — Akademię żałobną.

Program Akademii wykona zespół harcerski "Wichry" pod kierownictwem pań B. Ciepieli i Zofii Biernadskiej oraz mgr. H. Wawrzyczyka.

W 1969 r. na pierwszym Światowym Zlocie Harcerstwa pod Monte Cassino Harcerstwo przejęło opiekę nad sztandarmi Wojska Polskiego, a z nią tradycje i zadania żołnierza polskiego. Dziś urządzając obchody Rocznicy Katyńskiej wykonujemy przejęte na siebie zaszczytne zadania i obowiązki.

Kiermasz i Już Po Kiermaszu

Kiermasz Harcerski, którego początki sięgają połowy lat 1950-tych, stał się dziś nie tylko dla Rodziny Harcerskiej w Chicago, ale również dla dużej części naszego społeczeństwa, wydarzeniem ciekawym, ściągającym wielu. Wymieszali się tu rodzice, przedstawiciele różnych organizacji, młodzież harcerska, zuchy, harcerki, harcerze oraz przyszłe "Skrzaty", dziś jeszcze noszone na ręku mam harcerek. Wszystko w najlepszej zgodzie, wszyscy w najlepszym, prawdziwie harcerskim nastroju. Wszystkim było dobrze.

Tegoroczny Kiermasz szczególnie obfitował w odwiedziny wielu dostojnych gości i przedstawicieli społeczeństwa. Obok płk. A. Kajkowskiego, przedstawiciela na St. Zjedn. Rządu Polskiego w Londynie, młodzież harcerska witała Leszka Moczulskiego z Małżonką, jednego z twórców Konfederacji Polski Niepodległej.

Po przedstawieniu i powitaniu niecodziennego gościa przez przewodniczącego Obwodu — p. Leszek Moczulski przywitał się z zebranymi harcerkami i harcerzami po harcersku, bowiem w swojej młodości sam był harcerzem, wyrażając uznanie Harcerstwu poza Polską za dotychczasową postawę i troskę jego o zachowanie prawdziwej idei naszego ruchu, podkreślając również znaczenie naszej pracy dla utrzymania prawdziwego ducha harcerskiego w Kraju.

Przewiduje on wielkie zadanie dla tutejszego Harcerstwa w momencie, gdy Polska będzie stawać się Polską wolną i niepodległą. Widzieliśmy również p. w. Czumę z "Solidarności" obok prezesów tutejszych Kół Kombatanckich i SWAP, ppłk. J. Jurewicza, Cz. Szymańskiego, kmdt. J. Miklaszewskiego, ks. J. Baranioka, T.J., kapelana Chor. Harcerzy, diakona Stańczaka.

Jak zwykle nie mogło zabraknąć wiceprezeski ZNP Heleny Szymanowicz, która — mimo szeregu innych obowiązków — znalazła ponad godzinę czasu, by spędzić ją z harcerzami.

Nadto widzieliśmy prezeskę Legionu Młodych Polek Marię Chudzińską wraz z legionistkami, ze świata artystycznego: Feliksa Konarskiego — Ref-Rena, p. Barbarę Kożuchowską, p. Krzyżanowskiego, a z Zrzeszenia Nauczycieli Polskich inż. W. Werchuna i redaktorkę "Głosu Nauczyciela" p. Helenę Ziółkowską.

Nie wolno nam pominąć zespołu harcerskiego "Lechitów" i zespołu "Słoneczek" Polskiej Szkoły Pułaskiego z p. Suchecką.

W końcu należą się podziękowania wszystkim paniom i panom, którzy całe dwa a nawet trzy dni dzielnie pracowli tak w "gospodzie" smacznych polskich potraw, jak przy stoiskach: loteryjnych — pp. D. i A. Oleander, pp. Penar, p. L. Perdzik, druhostwu J. i J. Toczyckim, niestrudzonym paniom: J. Urbanowicz, Malek, L. Więcek, Kwiatkowskiej, Wieloch, Czuprynko i innym.

Sukces Kiermaszu w dużym stopniu należy przypisać zapobiegliwości: prezesa K.P.H. p. Więcka i zastępcy dz.h. J. Urbanowicza.

☆☆☆☆☆

Na specjalne podkreślenie zasługuje odwaga i gotowość pomocy — druhny Wiesi Pluskwa, drużynowej Gromady Zuchów "Sasanek", która wyruszyła pieszo po piekarniach i sklepach delikatesów, zdobywając pięć różnych, b. wartościowych donacji za co Gromada otrzymała I nagrodę — sznurki do latawców. Wyobrażamy sobie jak przyjmne będzie mastrkowanie przy latawcach.

II nagrodę otrzymała 4. D.H. im. Bolesława Chrobrego.

III nagrodę — 3. D.H. im. Andrzeja Małkowskiego.

Brawo! Brawo! dużyny i rodzice, którzy służyli pomocą.

A oto lista ofiarodawców: Logan Bakery, Mary's Bakery, Latocha Bakery, Barbara Bakery i Lotus Bakery — chleb, ciasta, pączki.

Jim Sausage, John & Junior Sausage — kiełbasę. Pol. Delikatesy — pierogi.

Otrzymaliśmy również listę ofiarodawców fantów do kiosku loteryjnego: pp. A. Zapolski, P. Wierzchoń, T. Snapski, R. Przybyłowski, K. Mosakowska, Friendly Travel Biuro. Nadto "Zosia Kwiaty" — p. Zofia Borowiec i p. Lenard Trawiński — zaofiarowali bond na $25 — na kwiaty w kwiaciarni, który wygrał p. A. Torzyński.

Nagrody w głównej loterii wygrali: I. — Mary Miklaszewski — video cassette recorder; II — Columbia Furnitur Co. — rower; III — B. Walker — 2 obiady w restauracji "Marewa" — pp. I. Idzik; IV — autoamt do kawy — K. Baranek.

Wszystkim za okazaną życzliwość i pomoc Koło Przyjaciół Harcerstwa składa serdeczne podziękowanie, a zwycięzcom gratulacje.

Dary

Przy okazji odwiedzenia Kiermaszu dary dla hufca harcerzy "Tatry" złożyli: $20 — p. Wyski i $20 — N.N. oraz pp. St. J. Raczkowscy — papier kancelaryjny, który Hufcowi bardzo się przyda.

Dary na ogólne cele pracy harcerskiej złożyli: $15 — p. Jan Bartosz $100 — p. Maria Pierożyńska oraz $15 — na Fundusz Szkoleniowy p. M. Łukasik.

Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne podziękowanie — Bóg zapłać.

GLOBE
KSIĘGARNIA — ANTYKWARIAT
SPRZEDAŻ I KUPNO POLSKICH KSIĄŻEK PROWADZIMY SPRZEDAŻ WYSYŁKOWĄ
Katologi wysyłamy na życzenie
Otwarty codziennie od 10-8, w niedziele od 11-5
6007 W. IRVING PK. RD. CHICAGO, IL 60634
TEL. (312) 282-3537

QUICK SNAPS
ONE HOUR PHOTO
3000 N. Central Tel.: 637-1444
SERWIS NA NASTĘPNY DZIEŃ
12 exp.—$2.95 24 exp.—$4.95
15 exp.—$3.45 36 exp.—$6.95
1-GODZINNY SERWIS TROCHĘ DROŻEJ
KODAK 35 MM 100-36 ..... $3.19
FUJI 35 MM 100-36 ..... $2.99
ROBIMY ZDJĘCIA PASZPORTOWE

AUCKLAND.—Rowerzyści przyglądają się szerokiej na 5 do 10 m i długiej na 2 km rozpadlinie, jaka powstała w wyniku trzęsienia ziemi na jednej z wysp Nowej Zelandii. Siła wstrząsów przekroczyła 6.5 stopnia w skali Richtera. (Reuter)

Dozwolone Do Lat 18-tu

Włodzimierz Ścisłowski

Motyl w Motelu

Zdążał raz motyl
do swego celu,
aż się zatrzymał
w leśnym motelu.

W cieniu łopianu
wóz zaparkował.
tam gdzie zielona
szumi dąbrowa.

Odetchnął z ulgą,
otrzepał skrzydła,
bo mu już długa
podróż obrzydła.

O świeży nektar
zaraz poprosił,
a potem wypił
dwa szklanki rosy.

Z puchu dmuchawca
otrzymał łoże,
więc zaraz usnął.
w dobrym humorze.

A dodatkowo
szczęście też miał to,
że deszcz bezpłatnie
umył mu auto!

MÓL

Mól przechwalał się w szafie:
ja wszystko zjeść potrafię!
O mnie pan zapomina! —
szepnęła naftalina.

ŻURAWIE

Raz na zielonej murawie
pisały klasówkę żurawie.
Ten i ów — od sąsiada
trudniejsze słówka wykradał.
Więc pan profesor tak mawiał:
Nie zapuszczajcie żurawia!

* * *

Julian Tuwim

ABECADŁO

Abecadło z pieca spadło
o ziemię się hukło,
rozsypało się po kątach,
strasznie się potłukło:
I zgubiło kropeczkę,
H zgubiło kropeczkę,
H złamało kładeczkę,
B zbiło sobie brzuszki,
A zwichnęło nóżki.

O jak balon pękło
aż się P przelękło
T daszek zgubiło,
L do U wskoczyło,
S się wyprostowało,
R prawą nogę złamało,
W stanęło do góry dnem
i udaje, że jest M.

LOGOGRYFY

Wpisz poziomo w kratki wyrazy o podanych niżej znaczeniach. W dwóch, oznaczonych pionowych rzędach odczytasz rozwiązania logogryfów. W pierwszym będzie to nazwa polskiego miasta wojewódzkiego, w drugim natomiast — nazwa rośliny (kwiata), która jest w Polsce pod ochroną.

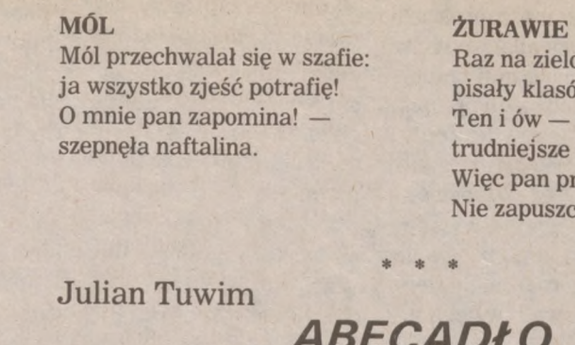

1) może być np. zadarty,
2) ptak Pokoju
3) np. jabłka czy gruszki,
4) bez niego nie zagrasz na skrzypcach.

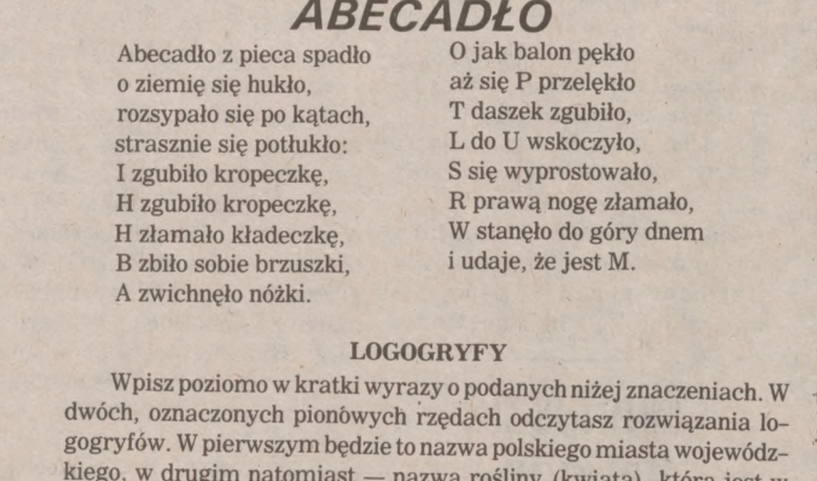

1) gra trudniejsza niż warcaby,
2) np. Wiślany,
3) ośrodek narciarski w Colorado,
4) przy sandałku do zawiązania,
5) okrężna droga (detour)
6) uczucie, które często towarzyszy emigrantom (lub sierotom),
7) wstążka przy warkoczu,
8) ozdobna osłona lampy.

* * *

Co to jest? Rośnie w polu mały kwiatek, nie siostrzyczka tylko .....

F. A. Ossendowski

LENIN

WYDANIE TRZECIE
Poznań, 1930

137

Nikt słowa nie wyrzekł. Stojący przy zakładnikach agent „czeki" przyłożył lufę rewolweru do ucha komisarza wiejskiego i wystrzelił. Chłop z roztrzaskaną głową runął na ziemię.

Zrozumieli wieśniacy całą prawdę. Zaczęli wnet mruczeć do siebie i potrącać się łokciami.

Z szeregów wystąpiło ośmiu chłopów i, zdejmując czapki, bełkotali niepewnemi głosami:

— Wybaczcie, towarzyszu komisarzu! My nie wiedzieliśmy i broniliśmy się przeciwko gwałtowi. Jakoś się stało, że tamtych zabito, a innych pokaleczono... Wybaczcie!

Komisarz skinął na żołnierzy. Otoczyli stojących przed szeregiem wieśniaków i wyprowadzili za wieś.

Złemi, mrocznemi oczami patrzyli za nimi chłopi, wyły i zawodziły baby, płakały dzieci przerażone.

Po chwili buchnęła salwa. Żołnierze powrócili sami.

— Pogrzebiecie tamtych później! — zawołał komisarz. — A teraz pamiętajcie, że dekrety są poto, aby je wykonywano!

Chłopi milczeli zgnębieni i przerażeni.

Komisarz ciągnął dalej:

— Musicie obrać teraz nową Radę dla swojej wsi. Rząd wystawia swoich kandydatów.

Rozwinął arkusz papieru i odczytał nazwiska wyłącznie bezrolnych chłopów, — znienawidzonej, pogardzanej „biedoty", byłych aresztantów, włóczęgów, żebraków.

— Kto protestuje?—zapytał komisarz, podnosząc rewolwer.

Nikt się nie odezwał.

— Jednogłośnie obrani! — zakończył ceremonję „wolnych i nieprzymuszonych" wyborów komisarz i kazał podać konia.

Przez cały czas pobytu Grzegorza Bołdyrewa we wsi Apraksinoj rządziła „biedota". „Władze" podzieliły mieszkańców na bogatych, czyli „kułaków" i na „średniaków". Zaczęło się od wywłaszczenia bogatych chłopów, a gdy z nimi skończono, przystąpiono do rekwirowania nadmiaru bydła i majętności, należących do „średniaków".

Trwało to dość długo. Nowi władcy, nie krępując się niczem, ufni w pomoc władz centralnych, wyprawiali do miasta odebrane u sąsiadów bydło i prowjanty, zmieniali zdobycz na wódkę, nowe ubranie, buty lakierowane lub przegrywali w karty. Wieś szybko ubożała. Chłopi ze strachem czekali nadejścia wiosny i rozpoczęcia robót polnych.

Nie mieli ani ziarna na zasiew, ani dobrych pługów, ani koni...

Surowa zima północna okrywała pola, ulice i chaty wioski grubą płachtą śniegu. Chłopi nie wychodzili z domów, obawiając się pokazywać na oczy rozpanoszonej „biedocie", ciągle pijanej, bezczelnej, zuchwałej. Z rozpaczą patrzyli na puste półki, umieszczone w prawym kącie izb pod pułapem, i wzdychali.

Stały tam niegdyś ikony Zbawiciela, Bogarodzicy, świętego Mikołaja Cudotwórcy, obrazy jaskrawe, w szatach z błyszczącego metalu, na których zapalały się i migotały iskierki od płonących przed niemi lampek olejnych i świec woskowych. Ścigani przez władze za wiarę w Boga wieśniacy ukryli je w lochach, gdzie przechowywano ziemniaki i kapustę kiszoną. Pod brzemieniem trwogi i nieszczęść wydostawali po nocach obrazy święte i stawiali na dawnych, należących do nich miejscach, zapalali świeczki i, bijąc pokłony, błagali o przebaczenie i miłosierdzie.

Modlitwy były krótkie, nic nie znaczące, uparte, niewolnicze błagania:

— Boże, zmiłuj się! Boże, zmiłuj się!

I tak bez końca — dziesiątki, setki namiętnych, jednostajnych jęków, przerywanych głuchemi uderzeniami kolan i głów o podłogę, westchnieniami ciężkiemi i szmerem rąk, któremi kreślono znak krzyża, mocno, rozpaczliwie przyciskając sobie palce do czoła, ramion i piersi.

Obrazy ze św. Mikołajem ożywiały w pamięci cara, który, opuszczony przez wszystkich, zginął z rąk rządu robotników i chłopów.

Był dla ludu pomazańcem Bożym, ziemskim Bogiem, znienawidzonym, lecz pełnym odwiecznego uroku.

— To — kara Boża za niego, za cara — ojczulka! — szeptali chłopi ze strachem i wydobywali ukryty w szczelinach pomiędzy belkami ścian zakopcony, pożółkły portret Mikołaja II-go, stawiali go pomiędzy ikonami i znowu bili pokłony, wzdychali i skamłali żałośnie:

— Boże, zmiłuj się nad rabami twoimi! Boże, zmiłuj się! Boże, zmiłuj się!

Byle zaszczekał pies na ulicy, lub doszły odgłosy kroków, w popłochu ściągano z półek obrazy święte i portret cara, wciskano pomiędzy ziemniaki, zwoje przędzy lnianej, belki domostw lub pod puste kadzie i kamienie, zdmuchiwano świeczki i trwożnie wyglądano przybysza.

Czasem, kryjąc się pomiędzy chwastami ogrodów warzywnych i w zaroślach nad jarem, przedzierał się do wioski żebrak wędrowny, unikał spotkania z komisarzami, wchodził do pierwszej od skraju chaty, rozmowę zaczynał, badał, macał ostrym, podejrzliwym wzrokiem każdą twarz, każdą parę oczu, zadawał przebiegłe pytania, wzdychał, lękiem przejmował, przerażającemi przepowiedniami gnębił, wtrącał w otchłań rozpaczy, napomykał o czemś niewyraźnem, tajemniczem i, poznawszy ludzi, przekradał się później od chaty do chaty i, bojaźliwie oglądając się, szeptał szybko, niby się obawiając, że nie skończy na czas.

Były to ponure, straszne opowieści. Skrawki, okruchy prawdy tonęły we mgle domysłów i tajemniczego, mistycznego fałszu.

— Znaki straszne pokazały się na niebie... Krzyż, obalony przez węża,... miecz ognisty... jeździec blady na koniu rudym... Anioł ze świecznikiem dymiącym,... Antychryst przyszedł i państwo swoje na ziemi zakłada... Widział go we śnie pustelnik Arkadjusz błogosławiony z Atosu... Dwa ów Antychryst posiada oblicza: jedno — Lenina, drugie — Trockiego...

— Boże, zmiłuj się nad nami! — wzdychali chłopi.

— Nasamprzód podniósł rękę Antychryst na pomazańców Bożych... Umarł już śmiercią męczeńską nasz car nieszczęśliwy, przez sługi niewierne porzucony, rychło patrzeć padną w proch cesarz austrjacki, cesarz niemiecki, a po nich — inni... Cara — męczennika zamordowali... a głowę jego posłali do Moskwy... do Kremlu... Lenin pluł na nią i Trockij pluł, a potem w piecu palił... Gdy to robili, burza straszna rozszalała i wszystkich w przerażeniu pogrążyła...

"Nie Tylko Polonez, Nie Tylko Walc"

Niezwykle ciekawie zapowiada się kolejny program z cyklu: "Spotkania z muzyką," który przygotowuje Henryk Wawrzyczek. Już sam tytuł koncertu: "Nie tylko polonez, nie tylko walc," wskazuje, że w programie usłyszymy muzykę polską oraz "wiedeńską," — bo przecież polonez to jakby symbol narodowej muzyki, walc natomiast kojarzy nam się zawsze z Wiedniem, ze Straussem, z operetką.

Ale Wiedeń, ale operetka, to nie tylko walc. Wiele innych tańców znalazło tam też i swoje miejsce — chociażby kankan, tango, a przede wszystkim czardasz. "Muzyka wiedeńska — to nie tylko J. Strauss, ale i Lehar, Kalman, Kreisler i wielu innych kompozytorów. Z dużym zainteresowaniem oczekiwać będziemy doboru utworów "wiedeńskiej" części koncertu.

Każdy kraj, każdy naród posiada swoją muzykę, którą lubi, którą kultywuje, którą popularyzuje. I chociaż nawet nie wychodzi ona poza ramy kraju czy pewnej społeczności, chociaż nie pretenduje do tzw. wielkiego, światowego repertuaru — to w danym kraju spełnia bardzo ważną rolę, funkcję społeczną i każdy naród uważa tę swoją muzykę za najpiękniejszą.

Tym bardziej my, Polacy, lubimy naszą muzykę. Jesteśmy dumni, że duża jej część to najwyższej klasy twórczość, że należy do żelaznego, światowego repertuaru. Możemy poszczycić się wspaniałymi kompozytorami, znanymi dziełami, znakomitymi wykonawcami — wirtuozami.

Zwłaszcza tutaj, na emigracji, chętnie słuchamy wielkiej muzyki Chopina, wirtuozowskich utworów Wieniawskiego, pięknych arii operowych Moniuszki i urzekających prostotą polskich pieśni i dla nas na pewno "najpiękniejszą na świecie jest muzyka polska." Połowa koncertu: "Nie tylko polonez, nie tylko walc," poświęcona jest muzyce polskiej. Będziemy więc mogli jeszcze raz zachwycić się, wzruszyć tą tkwiącą w nas głęboko melodyką.

Pomogą nam w tym polscy artyści wykonawcy koncertu: Lidia Kłobucka — sopran, Piotr Buczek — skrzypce i Henryk Wawrzyczek — fortepian.

Lidia Kłobucka — gwiazda Operetki Warszawskiej, karierę muzyczną rozpoczęła w Warszawskiej Akademii Muzycznej, studiując u światowej sławy śpiewaczki Ady Sari. Debiutowała na deskach Operetki Warszawskiej, jako Hanna Glawari w "Wesołej wdówce" Lehara. Potem przyszły inne role: w "Krainie uśmiechu," "Życiu paryskim," "Baronie cygańskim" i wielu innych operetkach. Występowała na wszystkich scenach polskich, a także w Niemczech Zachodnich, Szwecji, Danii, Mongolii, na Węgrzech i oczywiście we Wiedniu — gdzie zaproponowano jej występy w Vienna Volksopera.

Po wyjeździe z Polski koncertowała już w Kanadzie (w Ottawie, w Montrealu) oraz na wschodnim wybrzeżu USA.

Poza operetką Lidia Kłobucka śpiewa szereg pozycji operowych, szeroki repertuar polskich pieśni artystycznych oraz repertuar sakralny, jaki śpiewała w Polsce, będąc zaangażowana w ruchu patriotyczno-religijnym. Z tą działalnością wiążą się też jej występy w Kanadzie, w koncertach na Fundusz im. Ks. Popiełuszki.

Piotr Buczek — skrzypek polski, młodego pokolenia, jest absolwentem Akademii Muzycznej w Katowicach. Pomimo młodego wieku zdobył już uznanie, jako znakomity solista, doskonały skrzypek orkiestrowy (grając w Śląskiej Orkiestrze Kameralnej oraz w Wielkiej Orkiestrze Symfonicznej Polskiego Radia — słynnym WOSPRze w Katowicach). Jednak najwięcej pracy Piotr Buczek wkłada w muzykę kameralną — jako pierwszy skrzypek Kwartetu Smyczkowego im. K. Pendereckiego. Z kwartetem wiążą się też największe osiągnięcia artystyczne: koncerty w RFN, Włoszech, we Francji (na konkursie w Evian, nagrania dla Polskiego Radia i dla Hessischer Rundfunk w RFN, jak również przyjazd do USA — na stypendium zdobyte w drodze konkursu kasetowego, ufundowane przez instytut Muzyki Kameralnej przy Uniwersytecie Wisconsin, gdzie cała czwórka studiuje pod kierunkiem muzyków z Fine Arts Quartet.

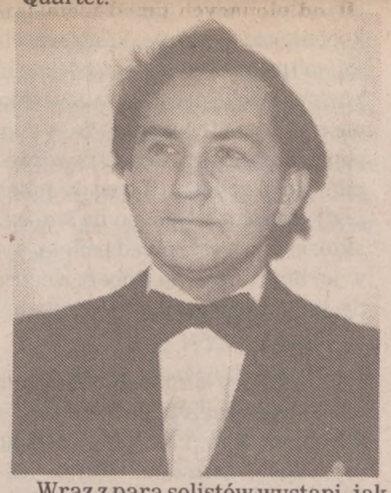

Wraz z parą solistów wystąpi, jak zawsze Henryk Wawrzyczek — organizator koncertów, dyrektor artystyczny, autor komentarza oraz pianista — w jednej osobie.

11 program z cyklu: "Spotkania z muzyką" odbędzie się w sali K.P.A., 5844 N. Milwaukee Ave., w sobotę, 21 marca, o godz. 8:00 wieczorem oraz w niedzielę, 22 marca, o godz. 5:00 po południu.

W tradycję wchodzące "kawa i ciastko" — zapewnione zostaną (jak poprzednio) przez harcerki z drużyny Wędrowniczek. Organizator prosi o wcześniejsze rezerwowanie stolików. Po informacje proszę telefonować: 286-0953.

Walne Zebranie Koła SPK Nr. 31

Zarząd Koła SPK, Nr. 31 Im. 2-go Korpusu niniejszym zawiadamia, że w niedzielę 22-go marca b.r., o godz. 2-giej w pierwszym terminie, a o godz. 2:30 po płd, **w drugim terminie** — odbędzie się Walne Zebranie wszystkich członków Koła.

Zarząd Koła prosi uprzejmie wszystkich kolegów, członków Koła, by spełnili ten doroczny i ważny obowiązek statusowy.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że instalacja Nowego Zarządu Koła, połączona z przyjęciem towarzyskim — odbędzie się w następną niedzielę, t.j. 29-go marca b.r., o godz. 2-giej po południu.

Za Zarząd Koła
J. Jurkiewicz — prezes

Zebranie Klubu Ziemi Rzeszowskiej

Zarząd Klubu Ziemi Rzeszowskiej "Resovia" w Chicago, zawiadamia członków Klubu i sympatyków, że w dniu 28-go marca 1987 roku t.j. (sobota) o godzinie 7-mej wieczorem w sali Związku Klubów Polskich, pod adresem 5835 W. Diversey Ave., odbędzie się kolejne zebranie nszego Klubu.

Ze względu na ważność spraw które są do załatwienia pożądana jest obecność wszystkich członków.

Stanisław Krupa — prezes
Emilia Kieparda — sekr.

Zebranie Oddz. Gdańsk Ligi Morskiej

Zebranie Oddz. Gdańsk Nr. 50 L.M., odbędzie się w środę 18-go marca, o godz. 7 wiecz., w sali Dor Podts Post, 1818 W. 50th St.

Wszyscy członkowie są proszeni na dzień Józefa, będzie poczęstunek, prosimy o przybycie.

H. Pukala — prezes
S. Wierkus — sekr.

$500 Na Fundusz Stypendialny ZNP

W imieniu United Savings of America, dwaj wiceprezesi tego banku wręczyli przedstawicielom Związku Narodowego Polskiego czek na $500.00 na fundusz stypendialny tej organizacji. Ceremonia wręczenia czeku odbyła się w połowie lutego. Na zdjęciu od lewej: Jerry Toigo—starszy wiceprezes banku United Savings of America, mec. Alojzy A. Mazewski—prezes ZNP, Helena Szymanowicz—wiceprezeska ZNP i przewodnicząca Komitetu Stypendialnego, oraz Edward Bogus—wiceprezes Banku. (foto. Vic Modliński)

Odczyt Prof. K. Dziewanowskiego w Instytucie Dmowskiego

W niedzielę 29 marca o godz. 10:45 rano, w sali Wonderland Ballroom, 2952 N. Milwaukee Ave. — staraniem Instytutu Romana Dmowskiego i przy pomocy finansowej "National Endowment for Humanities" — odbędzie się odczyt w języku polskim prof. Kamila Dziewanowskiego p.t. "Bić się, czy nie bić".

Prof. dr. Kamil Dziewanowski w roku 1937 ukończył w Warszawie prawo na Uniwersytecie i w Instytucie Francuskim. Ranny w kampanii wrześniowej, ucieka z obozu jeńców, przedostaje się do Francji, skąd jako instruktor specjalnego treningu zostaje wysłany do obozu komandosów pod Londynem w Anglii.

Po wojnie prelegent emigruje do Ameryki, gdzie studia na uniwersytecie Harvard, kończy z tytułem doktora historii. Następnie wykłada w Boston College i na uniwersytecie w Bostonie. Jako specjalista od zagadnień Europy Wschodniej, szczególnie historii Związku Sowieckiego i Polski, od roku 1979 jest profesorem historii na uniwersytecie Wisconsin—Milwaukee. Prof. Dziewanowski jest autorem sześciu i współautorem 22 książek naukowych.

Instytut serdecznie zaprasza na ten ciekawie zapowiadający się odczyt i przewidzianą po nim dyskusję

Zarząd Instytutu

Spotkanie Świąteczne Pracowników AT&T

Koleżanki i koledzy zapraszają na obiad świąteczny "Święcone" do Domu Podhalan, 4808 S. Archer Ave., w niedzielę, 26 kwietnia, na godz. 2 po poł.

Będzie smaczny obiad i doskonała muzyka. W sprawie bliższych informacji prosimy telefonować do: Emilii Jagiełka, 343-4526, Kasi Pietrzak, 456-9252 lub Emilii Litwińskiej, 735-5114.

Zebranie Wyborcze i Instalacja Klubu Par. Nockowa

Klub Parafii Nockowa zaprasza na zebranie wyborcze połączone z instalacją nowego zarządu, które odbędzie się w niedzielę, 29 marca, o godz. 3 po poł., w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd.

Józef Kocoń — prezes
Jan Galaszewski — sekr. prot.

O Niezależnej Prasie Mówić Będzie Red. Maciej Kozłowski

Polski Klub Artystyczny, Chicago Intercollegiate Council i Wydział Języków Nowoczesnych przy Loyola University zapraszają na odczyt red. Macieja Kozłowskiego na temat niezależnych wydawnictw i prasy w Polsce.

Red. Maciej Kozłowski przebywa obecnie czasowo w Stanach Zjednoczonych, jest znanym dziennikarzem publikującym swe artykuły w "Tygodniku Powszechnym."

Odczyt odbędzie się we wtorek, 24 marca, w Damen Hall Hussey Lounge, przy Loyola University — na kampusie Lake Shore pod adresem: 6525 N. Sheridan Rd.

Przed odczytem o godz. 6:30 spotkanie towarzyskie pozwalające uczestnikom osobiście poznać prelegenta, a o godz. 7:30 rozpocznie się odczyt.

Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich zainteresowanych.

Zebranie Towarzystwa Parafii Wietrzychowice

Miesięczne zebranie Towarzystwa Parafii Wietrzychowice odbędzie się w niedzielę, 22 marca, o godz. 3 po poł., w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. W czasie tego zebrania spotkamy się z obecnym proboszczem par. Przysietnica k. Starego Sącza, ks. Janem Wachała.

Serdecznie zapraszamy znajomych tej parafii na to spotkanie, oraz członków par. Wietrzychowice.

Zdzisław Tokarski — prezes
Teresa Kedzioro — sekr.

Zebranie Klubu Dołęga

Klub wioski Dołęga zawiadamia wszystkich członków, że miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 22-go marca o godz. 2-giej po poł., w sali pod adresem 5352 W. Belden Ave.

Uprasza się wszystkich członków Klubu o liczny udział

Władysław Sowa — prezes
Eugeniusz Przytula — sekr.

95-lecie Istnienia Gniazda 2 Sokolstwa Polskiego

Gniazdo 2 Sokolstwa Polskiego w Ameryce zaprasza wszystkich na swój jubileusz 95-lecia pracy, który obchodzić będziemy uroczystym bankietem, 26 kwietnia, w budynku Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP. Uroczystość tę rozpoczniemy solenną Mszą św., która zostanie odprawiona w kościele św. Jacka, o godz. 12 w południe. Apelujemy o zarezerwowanie sobie tej daty, aby wspólnie z nami uczcić jubileusz.

C. Kowalewska — prezeska
N. Zbyszewski — przew.
R. Bojarska — sekr.

Komunikat Pl. 5 SWAP

Przypomina się, że zebranie członków odbędzie się w sobotę 21 marca b.r., o godz. 1:30 po poł. Mamy do omówienia wiele spraw organizacyjnych. Zaraz po zebraniu udajemy się na Bazar Okręgu I-go SWAP. Apelujemy aby każdy członek przyniósł przynajmniej jeden fant.

Adres Okręgu: 1239 N. Wood Str., Chicago, Ill. 60622.

Wreszcie w niedzielę, dnia 29 marca b.r., będziemy mieli Instalację z zaprzysiężeniem nowego zarządu. Ponieważ nasza uroczystość jest połączona z Jubileuszem 55-cio lecia istnienia Korpusu Pomocniczego Pań przy naszej Placówce apeluje się o pełny udział wszystkich członków miejscowych z rodzinami aby też uczcić tę tak piękną, samarytańską i chwalebną pracę naszych Koleżanek.

S. Pyka — Adiutant prot.

Msza Św. Po Polsku w Kościele Św. Daniela

Z radością informujemy, że w niedzielę, 22 marca o godz. 1 po poł., ks. bp. Alfred Abramowicz odprawi w kościele pod wezwaniem św. Daniela Proroka przy 5400 S. Nashville Ave., Mszę św. po polsku.

Zapraszamy wszystkich rodaków, Amerykanów polskiego pochodzenia do licznego udziału w tej Mszy św., szczególnie osoby mieszkające w sęsiedztwie kościoła św. Daniela.

Będziemy mieli okazję nie tylko uczestniczyć w Mszy św. odprawionej po polsku, ale również spotkać się osobiście z J.E. ks. bp. Alfredem Abramowiczem.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Prezes ZNP mec. Alojzy Mazewski Na Instalacji Gminy 120 ZNP

We wtorek 14 marca, godz. 7:30 wieczorem, w sali Moskal Catering, 5639 N. Milwaukee Ave. — odbędzie się; sprowadzone do załatwienia tylko spraw technicznych, miesięczne zebranie Gminy 120 ZNP.

Zaraz po zebraniu nastąpi krótki występ zaproszonych dzieci naszych delegatów z Polskiej Szkoły im. gen. W. Andersa przy parafii św. Tekli. Chcemy bowiem, by wieczór ten miał charakter rodzinny i związkowy.

Następnie podana zostanie gorąca kolacja. Dotacja za kolację będzie tylko 5 dolarów od osoby, a ew. rożnicę pokryje Gmina z własnych funduszów.

Gościem honorowym w tym roku będzie prezes ZNP mec. Alojzy Mazewski, który przyjmie przysięgę od wybranego na rok 1987 Zarządu Gminy i obiecał przemówić do zebranych.

Z tej okazji oczekujemy na obecność wszystkich delegatek i delegatów na tym zebraniu i kolacji z rodzinami i przyjaciółmi. Są proszeni także i będą mile widziani reprezentanci organizacji związkowych, w imprezach których nasza Gmina brała niejednokrotnie udział.

Ale o swej obecności na naszej Instalacji bardzo, jak zwykle, prosimy o telefoniczne zawiadomienie na telefony: sekr. prot. E. Tragarz, tel. 237-5155 lub sekr. fin. H. Szczepankowskiej, tel. 625-9039 albo wiceprezeski H. Wojnar, tel. 345-3192. Musimy bowiem do 20 marca zamówić odpowiednią liczbę nakryć i kolacji. Serdecznie zapraszamy.

B. Parafinczuk — prezes
E. Tragarz — sekr. prot.

Zabawa Towarzyska Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP

Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP urządza zabawę towarzyską (Social Party) w niedzielę, 29 marca w sali Domu Młodzieży Okręgu 13 ZNP, przy 6038 N. Cicero Ave. Początek o godz. 1 po południu.

Komitet pracuje od kilku tygodni, aby zabawa ta cieszyła się powodzeniem i przygotował wiele pięknych i wartościowych nagród. Bardzo prosimy członków o przyniesienie fantów.

Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP zawsze popiera sprawy społeczne, ideowe i humanitarne, dlatego zapraszamy na naszą zabawę wszystkich członków, jak i sympatyków oraz Grupy należące do Gminy 75 ZNP.

Kawa i ciasta domowego wypieku dla wszystkich uczestników.

S. Bogobowicz — prezes
Wanda Rocko i Eugene Kosinski — Komitet.

Laureaci IV Konkursu Chopinowskiego w Chicago

W sobotę, 7 marca zakończyły się finałowe przesłuchania IV Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina w Chicago, zorganizowanego przez filię Fundacji Kościuszkowskiej w tym mieście. Jury pod przewodnictwem prof. Pawła Chęcińskiego z Chicago Musical College, Roosevelt University, przyznało trzy nagrody i jedno honorowe wyróżnienie następującym finalistom: I miejsce (bilet lotniczy na finały krajowe konkursu chopinowskiego w New Yorku i $500.00) Tanii Ko-Wen Lee, 17-letniej pianistce z Lincolnwood, Ill., studentce Emilio del Rosario w Music Center, w Winnetce, Ill.

II miejsce — Seongyl Marie Cho, 20-letniej pianistce z Raleigh, North Carolina, studentce Julian Martin, w Oberlin Conservatory, Ohio (bilet do N.Y. i $300.00).

III miejsce zdobył Shaun Tirrell, 20-letni pianista z Watertown, w Connecticut, uczeń Josepha Schwartza w Oberlin, Ohio (bilet do N.Y. i $200.00).

Honorowe wyróżnienie jury otrzymała 18-letnia Claudia S. Chen z Denver, Colorado, studentka Julian Martin z Oberlin, Ohio.

Werdykt jury przedstawił licznie zgromadzonej publiczności w pięknym Audytorium im. Rudolfa Ganza w Chicago Musical College, Roosevelt University, prezes oddziału Fundacji Kościuszkowskiej w Chicago, Witold Pawlikowski. Pracom przygotowawczym konkursu w tym roku przewodniczyła p. Ligia K. Sulewski, małżonka zasłużonego działacza Polonii śp. sędziego Franciszka Sulewskiego. Honorowym przewodniczącym Konkursu jest znany myzykolog, Arrand Parsons. W skład tegorocznego jury wchodzili: Paweł Chęciński, artysta-rezydent (Roosevelt Univ.), Howard Karp (Univ. of Wisconsin), Tadeusz Kożuch (DePaul Univ.), Eloise Niwa (DePaul Univ.) oraz Donald Walker (Northern Illinois Univ. DeKalb).

Organizowane od r. 1983 doroczne konkursy dla młodych pianistów im. F. Chopina w Chicago służą poszukiwaniu nowych talentów muzycznych na terenie Midwestu i kierowania ich na konkurs krajowy, odbywający się w czerwcu każdego roku w Nowym Yorku, w siedzibie głównej Fundacji Kościuszkowskiej. Impreza służy popularyzacji polskiej muzyki klasycznej i stworzeniu zachęty dla młodzieży polonijnej, na równi z młodzieżą amerykańską.

Następny V Konkurs Chopinowski, odbędzie się w dn. 3, 4, i 5 marca 1988 r.

Zorganizowanie i przeprowadzenie tegorocznego Konkursu Pianistycznego w Chicago im. Fryderyka Chopina, było możliwe dzięki funduszom przyznanym przez Citi-Art Grant, the Chicago Office of Fine Arts, funduszom otrzymanym z MacArthur Foundation, Woods Charitable Fund oraz agencji stanowej, the Illinois Arts Council.

Organizatorzy pragną serdecznie podziękować wszystkim osobom prywatnym, sponsorom i fundatorom, przyjaciołom konkursu i Fundacji Kościuszkowskiej za ich wkład materialny i pracę społeczną, dzięki której przeprowadzenie Konkursu Chopinowskiego w Chicago stało się tak pomyślne i owocne.

Przygotowania Do Parady

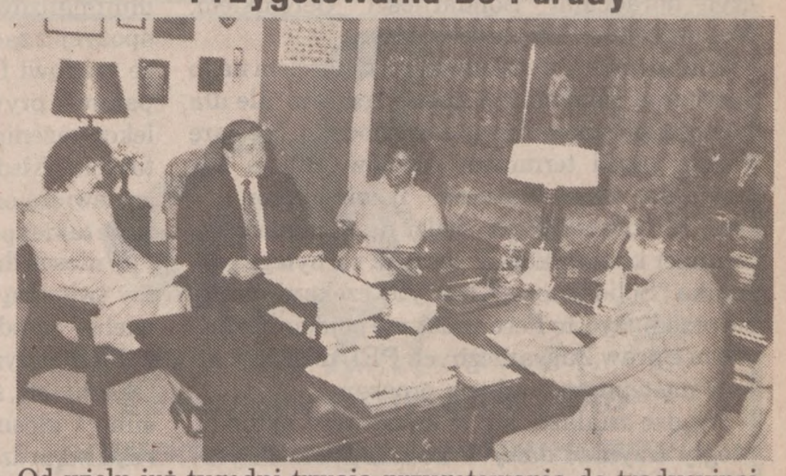

Od wielu już tygodni trwają przygotowania do tradycyjnej, corocznej parady organizowanej z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W roku bieżącym parada odbędzie się w sobotę 2 maja. Ostatnio omawiano sprawę transmitowania przebiegu całej parady na kanale 7 TV. W konferencji wzięli udział przedstawiciele sieci telewizyjnej WLS-TV Kanał 7, ABC oraz Związku Narodowego Polskiego. Transmisja trwać będzie od godz. 12:30 po poł. Na zdjęciu od lewej: Krystyna Kwiek z działu informacji ZNP, Larry Rzewski—koordynator Parady, Yaa Venson—"executive producer" kanału 7, oraz wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz, która jest generalną przewodnicząca Parady. (foto. Vic Modliński)

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym!

Dziennik Związkowy
(USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

MACIEJ WIERZYNSKI — *Zastępca Redaktora Naczelnego;* JAROSŁAW CHOŁODECKI, ELŻBIETA URBANSKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, MARZENA TORZECKA I ELŻBIETA WISNICKA——Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$52.00	Rocznie (1 yr.)	$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$75.00	Rocznie (1 yr.)	$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Doktryna Trumana Po 40 Latach

Kilka dni temu minęło 40 lat od ogłoszenia doktryny politycznej, która ukształtowała powojenny polityczny układ sił na świecie. Prezydent Harry Truman wygłosił w Kongresie przemówienie, w którym stwierdził, że Stany Zjednoczone: "Będą wspomagać wolne narody walczące przeciw próbom zniewolenia przez uzbrojone mniejszości albo interwencję z zewnątrz."

Deklarując to Stany Zjednoczone wzięły na siebie rolę mocarstwa o zasięgu światowym, a nie tylko regionalnym, jak to było w latach doktryny Monroe, mówiącej, że sferą zainteresowania USA jest tylko półkula zachodnia. Pokój światowy spoczął w rękach amerykańskich, bo można było dalej liczyć na innych sojuszników.

Na pięć tygodni przed ogłoszeniem doktryny Trumana Wielka Brytania wysłała dwie noty do ówczesnego sekretarza Stanu Marshalla. Kraj, który od wielu dziesięcioleci spełniał funkcję strażnika ładu europejskiego zawiadamiał, że rezygnuje z tej roli i z dniem 1-go kwietnia 1947 r. przestaje wysyłać pomoc do Grecji i Turcji.

Oba te kraje znajdowały się wówczas na krawędzi upadku. W Grecji toczyła się wojna z komunistyczną partyzantką. Turcja była przedmiotem natarczywych żądań Stalina udostępnienia terytorium na sowieckie bazy i kontroli nad Dardanelami. Groziło to zdominowaniem całych Bałkanów przez Sowiety na wzór tego co stało się już we Wschodniej Europie. Wyczerpana wojną Wielka Brytania postanowiła pozbyć się kłopotu składając go na barki Trumana.

Nie miał on wiele czasu do stracenia. Poprosił Kongres o 400 milionów pomocy militarnej dla Grecji i Turcji co było krokiem, jak na czasy pokojowe bezprecedensowym. W swoim przemówieniu prezydent oświadczył, że Stany Zjednoczone będą powstrzymywały potęgę ZSSR i broniły wolności na całej kuli ziemskiej gdziekolwiek tylko zajdzie tego potrzeba.

Na Kapitolu przyjęto mowę Trumana z uczuciami mieszanymi ale na koniec Prezydent zwyciężył. 15 maja 1947 r. Kongres zaaprobował pomoc. Doktryna Trumana uratowała Grecję i Turcję, a uchwalony w kilkanaście dni później Plan Marshalla pozwolił odzyskać siły Zachodniej Europie.

Doktryna Trumana jest świadectwem dalekowzroczności, na którą niewielu wówczas było stać. Ostrzegano, że może ona oznaczać wstęp do Trzeciej Wojny Światowej, zwłaszcza prasa niemal w całości zajęła stanowisko krytyczne. Chicago Tribune napisała: "Nieuchronnym rezultatem będzie wojna."

Chicago Sun-Times wtórował: "Jeśli rząd grecki, rzeczywiście reprezentuje naród to dlaczego znalazł się w niebezpieczeństwie i my musimy go ratować." San Francisco Chronicle pisała: "Prawdziwym wrogiem niej jest Rosja i nie jest komunizm. Wrogiem są warunki, które sprawiają, że komunizm staje się nieuchronny. Prawdziwym wrogiem jest ubóstwo." Nie sposób zwalczać sowiecką ideologię skutecznie, popierając równocześnie siły reakcji i feudalizmu."

Argumenty te brzmią znajomo. Ostatnio głośno je słychać z okazji problemu pomocy dla Nikaragui. Powtarzane są bez żadnej zmiany, przy każdej próbie zajęcia przez rząd Stanów Zjednoczonych twardszego stanowiska w konfrontacji ze, wspieranymi przez blok sowiecki, ruchami partyzanckimi. Część amerykańskiej opinii sprawia wrażenie jakby niczego się nie nauczyła.

Kroki podjęte przez Trumana czterdzieści lat temu nie doprowadziły do wojny. Powstrzymały ekspansję komunizmu i Europę od ześlizgnięcia się do statusu, w najlepszym razie, Finlandii. Warto to przypominać ludzim przestraszonym każdym bardziej energicznym krokiem administracji amerykańskiej. Miliony wydane na pomoc dla Turcji i Grecji opłaciły się Stanom Zjednoczonym i całemu światu stokrotnie. Podobnie jak Plan Marshalla. Wyobraźmy sobie współczesną mapę globu, gdyby eskpansja Stalina nie została zahamowana.

Dzisiejsi zdroworozsądkowcy powinni studiować lekcję doktryny Trumana ilekroć podnoszą głos potępiający interwencjonizm i awanturnictwo Białego Domu. Jeśli Reagan zasługuje na krytykę to nie dlatego, że ma za dużo z Trumana, ale raczej za to, że za mało.

Łamać Monopol

Hiszpański minister spraw zagranicznych Francisco Fernandez Ordonez bawił niedawno z wizytą oficjalną w Polsce. Wizyta gościa z Madrytu była częścią ogólniejszego planu wychodzenia PRL z izolacji dyplomatycznej. To co działo się w czasie tej wizyty dobrze pokazuje gdzie leżą słabe punkty władz PRL i jak zachód może je wykorzystywać wywierając nacisk w kierunku poszerzania zakresu politycznej niezależności społeczeństwa.

Przed przyjazdem Fernandeza uzgodniono, że obok spotkań z przedstawicielami władz i reprezentantami Episkopatu odbędzie on także rozmowy z przedstawicielami społeczeństwa, czyli doradcami "Solidarności" Geremkiem, Mazowieckim i Onyszkiewiczem.

O kłopotach Onyszkiewicza z dotarciem na to spotkanie pisaliśmy w naszej gazecie, ale dla jasności przypomnimny o co chodziło. Na parę godzin przed terminem rozmów milicja zatrzymała Onyszkiewicza. Powiadomiony o tym, że Onyszkiewicz siedzi na komisariacie, minister komunikuje iż poczeka na byłego rzecznika "Solidarności", a gdyby czekanie miało się przedłużyć, to Fernandez nie pójdzie z ministerm Spraw Zagranicznych PRL do opery, co było następnym punktem programu.

Władze znalazły się w kłopotliwej sytuacji. Mogły trzymać dalej w komisariacie Onyszkiewicza i spowodować nieprzyjemny incydent dyplomatyczny być może przekreślający korzyści z odwiedzin hiszpańskiego dyplomaty w Polsce, albo cofnąć się, okazać słabość, milcząco uznać fakt, że obok władzy i Kościoła istnieją jeszcze w Polsce siły polityczne, z którymi należy się liczyć. Rząd PRL wybrał to drugie. Fernandez był w operze z Orzechowskim ale przed tym rozmawiał z Onyszkiewiczem.

Wynika z tej historii kilka wniosków. Najważniejszy dotyczy granic swobody manewru politycznego władz warszawskich. Dysponują one ogromną gamą środków. Od ukrytego nękania ludzi, poprzez środki administracyjnego nacisku, po przemoc fizyczną. Po grudniu okazało się, że nawet używając narzędzi twardych niełatwo jest spacyfikować społeczeństwo, jeśli nie zastosuje się terroru na skalę masową, w stylu stalinowskim. Teraz okazuje się, że trudno jest również spacyfikować zachodnich dyplomatów kiedy ma się do nich interesy. Niespacyfikowani dyplomaci spotykają się z reprezentantami niespacyfikowanego społeczeństwa z czego powstają polityczne precedensy bardzo dla władzy niebezpieczne. Naruszają bowiem jej monopol, a istotą systemu jest właśnie monopol.

Urban w oficjalnych komentarzach stara się minimalizować znaczenie spotkań ludzi z opozycji z zachodnimi politykami. Twierdzi on, że rządowi PRL jest wszystko jedno z kim ci panowie prywatnie umawiają się na obiad. Ton lekceważenia ma odbierać znaczenie tym kontaktom. Kiedy jednak milicja przymyka Onyszkiewicza oznacza to, że rządowi nie jest obojętne takie spotkanie.

Wniosek drugi dotyczy tych wszystkich, którzy twierdzą — a na emigracji jest ich bardzo wielu — że odblokowanie polityczne stosunków z PRL przynosi korzyści wyłącznie władzy. Okazuje się, że nie. W Polsce gdzie opozycja jest silna i głośna kontakty z Zachodem wikłają rząd w bardzo kłopotliwe sytuacje. Casus Onyszkiewicza i Fernandeza dobrze to ilustruje. Na wizycie władze straciły a nie zyskały. Zyskała opozycja.

Ale stało się tak również dlatego, że Hiszpan okazał się uparty, nieskłonny do koncesji. I tu jest trzeci wniosek dla Polaków żyjących na obczyźnie. Skoro rozpoczął się sezon dyplomatycznego odprężenia z PRL, negocjacji na rozmaitych poziomach i na różne tematy, idzie o to aby były one wykorzystywane do wywierania nacisku na władze warszawskie, na stawianie im warunków ułatwiających społeczeństwu obronę i poszerzenie zdobytego obszaru niezależności.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Świat Się Nie Śmieje

(NEW YORK TIMES) — Urodzonych z poczuciem humoru i wyczuleniem na obłąkanie świata, bohaterów książek Rafaela Sabatini zabrakło w dzisiejszych czasach. Okazuje się, że postacie z zawadiackich opowiadań tego autora przydałyby się nam niezmiernie w roku 1987.

W Washingtonie Ronald Reagan, demokratycznie wybrany prezydent, słabnie z dnia na dzień od ran zadawanych mu przez współrodaków. W słusznej, jak sądzą oni sprawie. Pan Reagan nie obronił bowiem demokratycznych podstaw fukcjonowania swojego rządu, a więc należy mu się za to kara.

Reagan zezwolił swoim doradcom na tajne działania, sprzeczne z polityką Kongresu. Prezydent oszukał naród — głosząc inną politykę wobec Iranu od tej, którą wprowadzał w życie.

To nic, że prezydent od paru tygodni bije się w piersi i kaja przed wielomilionowym narodem. Mniejsza o to, że rządowa drukarnia rozdaje obywatelom w pośpiechu wysoce krytyczny raport na temat popełnionych przez Reagana błędów. Autorytet amerykańskiego przywódcy niknie po prostu w oczach.

Dzieje się tak dlatego, że Amerykanie nie tolerują pogwałceń demokratycznych zasad. Przynajmniej u siebie. Nixon podał się do dymisji z powodów dość mrocznych i niewyraźnych dla cudzoziemca. Na tyle jednak ważnych — w opinii Amerykanów — że wypędziły z Białego Domu, przywódcę wybranego przez ich większość. Reagan pozostaje co prawda w swoim gabinecie, ale koszty osobiste i publiczne tego "przedstawienia" wydają się przekraczać winę.

Za prezydenturę w wolnym kraju płaci się wysoką cenę. Reguła jest prosta: albo wytrzymujesz presję zasad demokratycznego społeczeństwa, albo. . . ustępujesz.

W tym samym czasie na szczycie hierarchii policyjnej w Moskwie stoi człowiek, który przeszedł przez wszystkie jej szczeble, zanim się wspiął na wierzchołek.

Polityk, którego co drugi doradca ukrywa pod koszulą odznakę tajniaka. Michał Gorbaczow naucza dziś swój naród jak można propagować demokrację utrzymując jednocześnie ład i porządek. I o dziwo — choć nie wiemy czy słucha go własny naród — słuchaczami tych poważnych wywodów są zachodni intelektualiści.

Dyplomaci, pisarze i artyści zachodni nawet nie skrzywią ust w uśmiechu ironii. Wykład Gorbaczowa o demokracji traktowany jest nadzwyczaj poważnie. Ronald Reagan zbiera kuksańce za próbę uwolnienia kilkudziesięciu zakładników. A Michaił Gorbaczow odbiera pochwały za to, że wypuścił z więzień ludzi, których nigdy nie powinien był do nich wsadzić. Przy całej "otwartości" nie padło dotąd ani jedno słowo na temat agresywnej sowieckiej polityki zagranicznej, od podboju państw bałtyckich, po najazd na Afganistan. I nikt się nawet nie uśmiecha.

Delegacje państw — które szczycą się swymi liberalnymi rządami — wysłuchują na kremlowskim dywaniku wyznań niejakiego Andrieja Gromyki, przewodniczącego Rady Najwyższej państwa sowieckiego. Pan Gromyko, tajemniczym szeptem, zwierza im się z tego, że podziela dziś opinię Michaiła Gorbaczowa, nie zgadza się natomiast — o zgrozo — ze Stalinem, Breżniewem i Andropowem, którzy śpią dziś snem wiecznym na placu Czerwonym, a którym tenże Gromyko jeszcze do niedawna wiernopoddańczo służył.

Zachód promienieje więc ze szczęścia. Jego delegaci ściskają dłonie tym, którzy zgadzają się z Gorbaczowem. Ale nie tylko. Klepią po plecach także tych, którzy krytykują przywódcę Kremla. A krytykują, ponieważ zostali do tej roli wyznaczeni. To nie ważne, że krytykują w kwestiach, które potępił już uprzednio sam przywódca. Ważne, że nieznany do niedawna w tej części świata precedens wogóle zaistniał — zdają się krzyczeć komentarze demokratycznej prasy.

Jak to możliwe, że zachód zachowuje skamieniałą z powagi twarz, gdy Moskwa udaje demokrację? A tak to. . .

Sowiecka prasa dostała od Gorbaczowa pozwolenie na rozprawienie i dyskutowanie. Fakt, że pióro sowieckiego dziennikarza może godzić tylko tam, gdzie mu pozwoli Kreml jest przez zachodnich korespondentów niezauważony.

Rosjanie krytykują. O tym, że niektórzy trafiają za to do gułagów — nie warto wspominać. Rosjanie podnoszą kluczowe kwestie swego kraju. Z pominięciem — oczywiście — tak błahych zagadnień jak terroryzm, polityka zagraniczna i dysydenci.

Michał Gorbaczow stał się w roku 1987 cudotwórcą, który potrafi pogodzić dwie - wydawałoby się — niemożliwe do pogodzenia kwestie. Demokrację i zamordystyczny porządek.

Michał Gorbaczow okrzyknięty został przez świat herosem i zbawcą. Tymczasem w Waszyngtonie, Ronald Reagan. . .

A.M. Rosenthal

Stanisław Kokesz

Odbrązawianie Kennedych

Oczywiście: ludzie którzy o tym piszą, dobrze na tym zarabiają — ale nie zawsze jest to tylko pogoń za sensacją, na której można zarobić. Jeśli pewne rzeczy uparcie się powtarzają, a nie jest to propaganda sowiecka, to coś musi w tym być.

Kitty Kelley napisała ponad 500 stron na temat Franka Sinatry. Fragmenty ukazały się w ub. roku między innymi w londyńskim **Daily Mail,** a obecnie wychodzi książka. Pierwszy nakład: ponad pół miliona egzemplarzy, które się pewnie szybko rozejdą. Ostateczny jej tytuł bodajże **In My Eyes: An Unathorized Biography.** Sinatra już kilka lat temu (gdy tylko Kelley zaczęła ją pisać) próbował książkę wstrzymać, żądając trzech milionów dolarów, ale sprawę przegrał. Kelley na razie dostała od wydawnictwa półtora miliona.

Autorka przedstawia starego piosenkarza w takim świetle, że przyjacielskie stosunki z nim stają się kompromitujące zarówno dla Johna Kennedy'ego, jak i dla Ronalda Reagana. Dla tego pierwszego bardziej, ponieważ miał brać udział w orgietkach, organizowanych przez Sinatrę w jego hotelu Sands w Las Vegas, i poprzez Sinatrę mieć podobno pośrednie kontakty z szefami mafii. Były już na ten temat wzmianki w poważniejszych biografiach zamordowanego prezydenta, np. A Hero For Our Time Martina.

Judith Campbell, — która John Kennedy poznał w 1960 roku w Las Vegas przez Sinatrę, była przez dwa lata kochanką prezydenta i równocześnie kochanką **mafioso** (później zabitego) Salvatore Giancano, z którego domu dzwoniła często do Białego Domu. Gdy Jacqueline Kennedy wyjeżdżała z Waszyngtonu, Judith przyjeżdżała i podobno nawet bywała w Białym Domu. Szef CIA Hoover próbował w roku 1962 wyperswadować prezydentowi związek z panną Campbell.

Zarówno w książkach o Kennedych, jak i w niektórych biografiach Marilyn Monroe, były też wzmianki o związkach aktorki z obu braćmi. Ostatnio jednak obciąża się ich odpowiedzialnością za śmierć gwiazdy. Pisze się, że Monroe kochała się w Johnie, który wbrew jej woli podzielił się słynną kochanką z bratem Robertem. Na to dowodów nie ma, lecz stwierdzono że w dniu poprzedzającym samobójstwo dzwoniła wielokrotnie zarówno do Johna jak i Roberta. Podobno po śmierci aktorki pierwszy, przed policją, był w jej apartamencie Robert Kennedy, który mógł usunąć z mieszkania co chciał.

Do tej pory o miłostkach Johna pisało się raczej pobłażliwie, z akcentem sympatii dla młodego prezydenta-donżuana. Teraz jednak, po dwudziestu pięciu latach, tragiczna śmierć najbardziej uwielbianej gwiazdy, na której temat wciąż ukazują się nowe książki, traktowana jest inaczej. Coraz częściej przyjmuje się za pewnik, że właśnie związek z braćmi Kennedy był bezpośrednią przyczyną decyzji samobójczej Marily Monroe. **Ona jest wciąż legendą w USA, a legenda Johna Kennedy'ego jakby gasła.**

Kilka dni temu w sieci telewizyjnej NBC pokazano 3-godzinny film pt. **LBJ: The Early Years.** Bohaterem pozytywnym jest Lyndon Johnson, a ostatnią sceną złożenie przysięgi na konstytucję przez Johnsona po śmierci Johna Kennedy'ego w Dallas. Mimowolne odczucie widza: owszem, tragedia, prezydent został zamordowany — ale nareszcie będzie lepiej, bo LBJ jest uczciwym, rzeczowym politykiem, który stara się dotrzymać przyrzeczeń, złożonych w czasie kampanii wyborczej. Takie właśnie ujęcie tematu przez twórców filmu jest wynikiem trendu odbrązawiania Kennedych.

John Kennedy pokazany jest jako inteligentny, ale zbyt ambitny i zarozumiały polityk, który prezydentem został dzięki pieniądzom ojca. Zdecydowanie odpychającą postacią jest Robert Kennedy, uzurpujący sobie w czasie prezydentury brata pozycję Nr 2 w Białym Domu i nie dopuszczający w brutalny sposób wiceprezydenta Johnsona do współdecydowania w sprawach państwowych. Johnson, grany znakomicie przez ciepłego, sympatycznego aktora Randy Quaida, chce przeforsować różne reformy, ale Robert w ogóle blokuje mu dostęp do Johna. Dopiero gdy Lyndon Johnson zostanie prezydentem, słowa zamienią się w czyny i nastąpi rzeczywiste równouprawnienie czarnych, bezpłatna opieka medyczna dla starych itp.

Jest w tym jakaś prawda historyczna, bo istotnie dopiero za prezydentury Johnsona przeszło szereg ważnych dla USA ustaw w sprawach społecznych. Zaciemniły tę prezydenturę zaburzenia wewnętrzne w związku z wojną w Wietnamie, więc nazwisko Johnson w sumie nie było stawiane najwyżej przez publicystów, ale film o którym piszę kończy się na listopadzie 1963 i o Wietnamie nic w nim nie ma.

Natomiast w latach prezydentury Johna Kennedy'ego Johnson ukazany jest jako postać zdecydowanie sympatyczniejsza niż John, a szczególnie Robert Kennedy, choć nie jest on wcale przesłodzony: Johnson w filmie jest gwałtowny, wybuchowy, czasem wulgarny i złośliwy. Chłopak z biednej farmy, wybrany do Kongresu USA przez prostych ludzi z Teksasu — 50 lat temu lokalna kampania wyborcza nie wymagała takich pieniędzy jak dziś. Zresztą żona lady Bird Johnson była z nieco bogatszej rodziny.

Przypuszczam że wszyscy widzowie byli po stronie Johnsona, choć prawdę mówiąc mógłby to być problem każdego wiceprezydenta USA. Jest to w gruncie rzeczy stanowisko raczej dekoracyjne, bez istotnego znaczenia i odpowiedzialności, chyba że prezydent chce go wciągać w sprawy państwowe. Reagan czasem wysyłał Busha za granicę na rozmowy, nie tylko z grzecznościowymi wizytami. George Bush pełnił też funkcje prezydenta parę razy po kilka dni, gdy Reagan był w szpitalu. Wiceprezydent jest jednak potrzebny przede wszystkiem na wypadek śmierci prezydenta przed upływem kadencji (Roosevelt — Truman, Kennedy — Johnson), lub, co zdarza się rzadziej, na wypadek rezygnacji z urzędu (Nixon — Ford).

Wracając do Sinatry: Ronald Reagan przyznał mu **Presidential Medal of Freedom,** na który zdaniem publicystów zasłużyli inni, a Frank Sinatra — choć piosenkarzem był zdaniem wielu dobrym (ja lubiłem tylko jedną jego piosenkę) — to jako człowiek jest postacią podejrzaną (zarzut związków z mafią). Medal of Freedom jest najwyższym amerykańskim niewojskowym odznaczeniem, a komu zostanie raz do roku przyznany decyduje osobiście i jednoosobowo prezydent. Decyzja Reagana spotkała się ze złośliwymi komentarzami.

(Tydzień Polski)

Budżet Watykanu Do Wglądu?

Zarysowuje się możliwość, że Jan Paweł II zarządzi w tym roku opublikowanie budżetu watykańskiego, po raz pierwszy ze szczegółowym rozliczeniem. W przeszłości do wiadomości publicznej podawano jedynie zasadnicze liczby, jak przychód i rozchód, bez rozpracowania na poszczególne departamenty.

W 1985 r. deficyt wyniósł ok 39 mln dol. a za rok ubiegły przewidywano 56 mln dol.

W ostatnich latach niedobory pokrywano z tzw. świętopietrza, dorocznej kontrybucji wszystkich kościołów na użytek papieża oraz z dochodu, jaki przynoszą watykańskie posiadłości.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

W MECZU OVER-30 WISŁA — ECUADOR 6:2

Niezwykle zacięty mecz. Drużyna Ecuador atakowała od pierwszego gwizdka, gdyż był on stawką o prowadzenie w tabeli. Wisła miała o jeden punkt więcej aniżeli Ecuador z drugiego miejsca. Stąd prestiżowa stawka meczu.

Kier. Wisły — H. Białas pozwolił przeciwnikowi "wybiegać się", stosując podania z pierwszej piłki, oraz szybką wymianę graczy. Do przerwy Wisła prowadziła 2:0.

W drugiej połowie meczu Wisła przyspieszyła tempo i dobry przeciwnik musiał uznać wyższość taktyki Wisły. Ostateczny wynik 6:2 dla zespołu polskiego i pozycja lidera w tabeli. Wisła posiada obecnie 3 pkt. przewagi nad Ecuadorem i najlepszy stosunek bramek w lidze 48:20.

Bramki dla Wisły w tym spotkaniu zdobyli: M. Troczyński (obrońca) 2, K. Sztachański, J. Olechnowicz, H. Nowak, J. Krawczyk po jednej.

Po przerwie w bramce Wisły zastąpił dobrze grającego W. Rutkę — A. Czuma. Było to siódme kolejne zwycięstwo tej drużyny.

Następny mecz "starszych panów" Wisły z Apollo w piątek, 13 marca w hali Odeum o godz. 9:20 wiecz.

Inne mecz z dnia 6 marca: Winged Bull — Pojsedon 1:0; October 9 — Pampas 10:0; Apollo — Lake Shore 5:1; Mustang — North Shore 4:4; Wisła — Ecuador 6:2.

Zmobilizowanie Wisły, zaangażowanie i ambitna walka to najlepsza reklama współpracy graczy z kierownikiem H. Białasem.

☆☆☆

ZNÓW PUCHARY, ALE JUŻ BEZ POLAKÓW

Choć jeszcze zima, w piłkarskich rozgrywkach o europejskie puchary rozpoczęła się runda wiosenna. Polskie zespoły, znów wszystkie, przegrały już na jesieni. Jedynie Legia Warszawa narobiła nieco smaku, wygrywając w II rundzie w dobrym stylu pierwszy mecz, z Interem Mediolan 3:2. Jednobramkowa zaliczka jednak nie wystarczyła. Rywale u siebie wygrali 1:0, i liczyły się bramki strzelone na wyjeździe.

Pierwsze mecze ćwierćfinałowe rozegrane zostały w ub. środę. W Pucharze Europy najciekawiej zapowiadało się spotkanie Bayernu Monachium z Anderlechtem Bruksela (wyeliminował w II rundzie Górnika Zabrze). Monachijczycy ostatnio znajdują się w dobrej formie. Właśnie po ostatnim zwycięstwie nad Fortuną Duesseldorf 3:0 objęli prowadzenie w Bundeslidze.

Interesująco zapowiadał się także mecz mistrza Jugosławii Crvenej Zvezdy Belgrad z Realem Madryt.

Turecki mistrz Besiktas Istambuł, który po raz pierwszy zaszedł tak daleko, podejmował zwycięzcę poprzedniej edycji PZP, Dynamo Kijów, a zespół Józefa Młynarczyka FC Porto grał u siebie z Broendby Kopenhaga.

W Pucharze Zdobywców Pucharów najciekawiej zapowiadał się mecz pomiędzy Malmoe i Ajaxem Amsterda, który chce nawiązać do swych wielkich tradycji, a w Pucharze UEFA spotkanie pomiędzy Dundee United i FC Barcelona.

☆☆☆

APEL POLSKICH LEKARZY SPORTOWYCH

Informacje o stosowaniu niedozwolonych, dopingujących środków farmakologicznych przez polskich sportowców bulwersują nie tylko opinię publiczną, ale i środowisko lekarzy, związanych ze sportem.

Polskie Towarzystwo Medycyny Sportowej zaniepokojone szerzeniem się tego zjawiska w polskim sporcie wystosowało apel następującej treści:

"Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Medycyny Sportowej wyraża zaniepokojenie szerzeniem się stosowania dopingu przez polskich sportowców.

Dowodem stosowania dopingu jest zwiększająca się liczba dyskwalifikacji czołowych sportowców przez międzynarodowe władze sportowe. Z ubolewaniem należy stwierdzić, że z objawami stosownia dopingu spotykamy się także u młodzieży.

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Medycyny Sportowej przypomina lekarzom sportowcom oraz wszystkim lekarzom mającym styczność ze sportem, iż zarówno udział w stosowaniu dopingu, jak też samo tolerowanie stosowania dopingu stanowi wyraźne naruszenie etyki lekarskiej.

Wobec istniejącej sytuacji zmuszeni jesteśmy oświadczyć, że Polskie Towarzystwo Medycyny Sportowej będzie wykluczało ze swoich szeregów lekarzy nie przestrzegających zasad etyczno-deontologicznych lekarza sportowego, ponadto kierowało sprawy do komisji kontroli zawodowej. Przypominamy, że działając na podstawie ustawy o odpowiedzialności zawodowej pracowników służby zdrowia komisje kontroli zawodowej dysponują różnorodnymi karami włącznie z pozbawieniem prawa wykonywania zawodu".

Apelowi temu trzeba tylko przyklasnąć.

☆☆☆

CHWALĄ BOŃKA

Zbigniew Boniek był najlepszym piłkarzem Romy w remisowym meczu tego zespołu z Brescią 1:1 (0:0). W 62 min. Polak zdobył gola dającego rzymskiej jedenastce prowadzenie. W 67 min. wyrównał Tullio Gritti.

Agencja AFP, oceniając grę Polaka, napisała: "Boniek był nie tylko autorem wspaniałej bramki zdobytej strzałem z 25 m, ale po raz kolejny potwierdził, że znakomicie czuje się w roli libero. Interweniował precyzyjnie, a jego akcje miały często decydujące znaczenie dla przebiegu gry".

W tym samym dniu, lider Napoli zremisował 1:1 na własnym stadionie z Sampdorią. Gola dla gospodarzy zdobył w 35 min. Diego Maradona. Była to 200 bramka w karierze Argentyńczyka. Maradona grał dobrze, ale jego partnerzy znacznie gorzej.

☆☆☆

RAJDOWIEC SZERLA NIC NIE WYJAŚNIŁ

Jeden z polskich najlepszych kierowców rajdowych Janusz Szerla pozostanie zawieszony na 6 miesięcy w prawach zawodnika. Taką decyzję podjęła na swym posiedzeniu komisja sportu samochodowego PZMot. Wyjaśnienia, jakie złożył zawodnik, nie mogły stanowić podstawy do zmiany wcześniejszej decyzji.

☆☆☆

LINEKER STRZELA PIERWSZY

Słynny argentyński piłkarz, Jorge Valdano grający obecnie w Realu Madryt zapytany o powody strzeleckich sukcesów Anglika Gary Linekera na meksykańskich boiskach w czasi mistrzostw świata i obecnie w Hiszpanii odpowiedział:

"On jest jak John Wayne. Strzela, gdy inni dopiero sięgają po broń..."

☆☆☆

STEAUA ZDOBYŁA SUPERPUCHAR

Piłkarski Superpuchar zdobyła Steaua Bukareszt, wygrywając w Monte Carlo z Dynamem Kijów 1:0 (1:0). Bramkę zdobył z rzutu wolnego w 45 min. Hagi — donosi polska agencja prasowa.

Andrzej Grubba i Leszek Kucharski zdobyli w Delhi (Indie) brązowy medal. (CAF)

Z Życia w PRL

Z regulaminu (projekt) Spółdzielni Mieszkaniowej "Starówka" w Warszawie: "Administracje osiedli zobowiązane są zapewnić w zakresie dostawy cieplej wody korzystanie z wody co najmniej cztery dni w tygodniu po dziesięć godzin dziennie." Ten, kto to wymyślił nie był w gorącej wodzie kąpany.

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Chrząstowie (woj. gorzowskie) wyrabiała dotąd meble. Kłopoty z materiałami sprawiły, iż obecnie przestawiła się na trumny. Mebel niezbyt ustawny, ale za to użytkownik nie zgłasza reklamacji.

Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w miejscowości Kowal "oferuje do sprzedaży nadwyżki TRUMIEN SOSNOWYCH zwykłych i rzeźbionych o różnych wymiarach." Oto dawno zapowiadany rynek konsumenta. Szkoda tylko, że dopiero po śmierci.

Napis na drzwiach toalety PKP w Giżycku: "Wejście do WC płatne 4 zł. Zarządzenie Wojewody Suwalskiego 19/84 z 19 IV 84". A mówi się, że władza traci z oczu nasze potrzeby.

Na Zapas Nie Można

Wyspanie się "na zapas" jest niemożliwe. Niezależnie od tego, jak długo będzie spał człowiek w ciągu doby, 1/3 następnej doby powinien poświęcić na sen. Po 30-60 godzinach bez snu naruszona jest percepcja odległości: przedmioty wydają się przesunięte ze swych miejsc, zaś podłoga wydaje się falista. 200 godzin spędzonych bez snu wywołuje stan przypominający psychozę.

Powszechnie uważa się, że sen przed północą jest najbardziej pożyteczny. Zdaniem naukowców niesłuszny jest pogląd, że sen przynosi korzyść niezależnie od tego, kiedy kładziemy się spać. Ludzie pracujący na nocną zmianę doskonale wysypiają się w ciągu dnia, jeśli w pokoju jest ciemno i cicho. Prawdą jest natomiast, że najbardziej pożyteczny jest sen w godzinę po zaśnięciu.

Niesłuszne są też mniemania, że im chłodniej jest w pokoju, tym zdrowszy jest sen. W chłodzie człowiek traci zbyt wiele energii dla utrzymania normalnej temperatury ciała. Idealną temperaturą dla snu jest 18 stopni ciepła. I oczywiście sypialnia powinna abyć dobrze przewietrzona.

Okręgowa Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Szczecinie uzgodniła ze Szwedami handel wymienny (obecnie w Polsce bardzo modny) czosnek i pieczarki za cytrusy. Gdy jednak przedstawiciel Spółdzielni wybrał się do PHZ Hortex w Warszawie, kazano mu dostarczyć spis, kontrahenta, skalkulować, wynegocjować i w rezultacie transakcja przewidywana na święta nie doszła do skutku. Niech dzieci na święta wcinają czosnek, najważniejsze, żeby zgadzał się rachunek w centrum.

W Białej Podlaskiej gruchnęła wieść, że tamtejszy nowy szpital postawiono na żyle wodnej, a nawet, że jest to wyjątkowo złośliwy zbieg cieków wodnych, który powoduje śmiertelność i inne nieszczęścia. Na nic nie zdały się statystyki, że umieralność w szpitalu maleje — naród wierzy w swoje, wspomagany przez dzielnych radiestetów. Wychodząc naprzeciw tym niepokojom (teraz jest taka moda), zainstalowano w szpitalu odpromienniki typu "K," tj. butle napełnione czystym olejem, połączone i uziemione. Czy nie bardziej przydałby się olej w głowach?

W Dniu Wojska Polskiego dzieci z Przedszkola nr 50 we Wrzeszczu pomaszerowały do koszar niosąc w jednej rączce po goździku, a w drugiej po paczce papierosów. A kto niósł zapałki?

W Łomży Zarząd Wojewódzki ZSMP powiadomił Wojewódzkie Porozumienia Związków Zawodowych, iż zatrudnia 50 pracowników. Wśród nich jest 65 związkowców. Martwe dusze też lubią się zrzeszać?

Do pakowania słodyczy w sklepach PSS w Ełku używa się kopert. Dzieci powinny od małego przyzwyczajać się do kopertówek. Z torbami poszli rodzice.

HOLLYWOOD — Widoczny na zdjęciu Michael Caine był jednym z bohaterów filmu Woody Allena "Hannah and Her Sisters". (UPI)

Krwawa Strzelanina w Kolumbii

Bogota (Reuter) — W prowincji Guajira na północy Kolumbii miała miejsce prawie pięciogodzinna strzelanina między producentami narkotyków a policją. W jej wyniku śmierć poniosło siedmiu handlarzy i jden policjant.

Kilku innych członków gangu zbiegło z miejsca walki niewielkim samolotem z dużą ilością kokainy na pokładzie. W znalezionej kryjówce policja skonfiskowała dobrze schowany arsenał wszelkiego rodzaju broni i środków wybuchowych.

Miejscowe władze podają, że w momencie akcji policji, handlarze szykowali duży przemyt kokainy do Stanów Zjednoczonych.

Nowy Biskup Irlandii

Jan Paweł II mianował biskupem w Cloyne (Irlandia) mgr Johna Magee, watykańskiego mistrza ceremonii i b. sekretarza trzech poprzednich papieży.

51-letni Magee, członek Stowarzyszenia Misjonarskiego im. św. Patryka, został wyświęcony na księdza w 1962 r. w Rzymie. Przed objęciem swej pierwszej posady w Watykanie, pracował w Nigerii i Irlandii, gdzie urodził się w miejscowości Newry.

W 1982 r. został mianowany mistrzem ceremonii Watykanu i w tym charakterze uczestniczył we wszystkich nabożeństwach, odprawianych przez Papieża, oraz towarzyszył mu w podróżach zagranicznych.

Centrum w Poniatowskim

Miejscowości Poniatowski w stanie Wisconsin (USA) prawie nikt nie zna. Liczy ona zaledwie 111 mieszkańców, nie ma nawet poczty, jednak ostatnio stała się ona swoistą sensacją. Jeden z jej mieszkańców Jan Gęsicki wyliczył bowiem, że tu właśnie znajduje się fizyczny środek zachodniej półkuli. Dla uczczenia swego odkrycia wystawił on specjalną tablicę z następującym napisem:

"Miejsce to jest dokładnym centrum północnej części zachodniej półkuli. W tym to miejscu 90 południk długości geograficznej przecina 45 równoleżnik szerokości geograficznej, co oznacza, że znajduje się ono dokładnie między biegunem północnym a równikiem i na czwartej części drogi wokół Ziemi, licząc od Greenwich, Wielka Brytania."

Choć Jan Gęsiecki nie jest miernicznym, a właścicielem sklepu i "Gęsicki's Bar," wyliczył on wszystko bardzo dokładnie. Specjaliści twierdzą, że mógł się pomylić najwyżej do 40 metrów, a błąd wynika z nie ustalonego dotąd dokładnego kształtu Ziemi.

Poniatowski stała się natychmiast miejscowością popularną i władze stanowi uznały ją za najmniejszy park narodowy USA. Rzeczywiście najmniejszy — zaledwie 0,04 ha.

Beverly Hills — W wieku 84 lat zmarł w Kalifornii Randolph Scott, bohater wielu westernów. Na zdjęciu Scott w filmie "Buchanan Rides Alone," nakręconym w 1958 roku. (UPI)

LEGAL NOTICE

Notice is hereby given, pursuant to "An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct or transaction of Business in the State," as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County.

File No. K105009 on March 4, 1987. Under the Assumed Name of Stanley & Wanda Construction Co., with the place of business located at 5636 S. Fairfield, Chicago, IL 60629, the true name and residence address of owner is: Stanislaw Burzawa, 5636 S. Fairfield, Chicago, IL 60629.

Adwokat
Hugh Breyer
• Rozwody od $100 + koszty sądowe
• Jazda w stanie nietrzeźwym od $200
• Wizyty domowe
Pon. Śr. Czw. Sob. 9-9 Tel.: 235-2453
Okolica Ukrainian Village

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
• Rozwody
• Uszkodzenia Cielesne
• Sprawy Kryminalne
• Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu.
24-godziny. Dwa biura:
Downtown i Northwest.
726-3753

MÓWIMY PO POLSKU
ADWOKAT JOEL GOULD
Jazda w Stanie Nietrzeźwym
Wypadki Samochodowe
• Rozwody $170 + Koszty Sądowe $150
• Przekroczenia Ruchu Drogowego od $80
• Kradzieże w sklepach • Bójki
• Uszkodzenia Cielesne w Wypadkach
(Wysokie Odszkodowania)
Zadzwoń Po Umówienie Się
Porady Bezpłatne
281-8744
24 Godzinny/7 Dni w Tygodniu
2918 N. MILWAUKEE
77 W. Washington • Pokój 1412

MÓWIĄCY PO POLSKU ADWOKAT
MAREK JASZCZUK
załatwia w trybie natychmiastowym zielone karty osobom, które przebywają w USA od 1 stycznia 1972, oraz legalizacje pobytu osobom, które przebywają w USA od 1 stycznia 1982 r.
Adwokat specjalizuje się w sprawach:
ROZWODOWYCH
KUPNA-SPRZEDAŻY DOMÓW
PRZEKROCZEŃ DROGOWYCH
WYPADKÓW PRZY PRACY
KRYMINALNYCH
TEL.: 252-5477
2956 NORTH MILWAUKEE AVENUE CHICAGO, ILLINOIS 60618
1928 WEST 35TH STREET CHICAGO, ILLINOIS

ADWOKAT D. GILNA
BYŁY ASYSTENT PROKURATORA STANOWEGO
• Jazda w stanie nietrzeźwym • Odszkodowania • Sprawy imigracyjne • Uszkodzenia cielesne • Sprawy kryminalne • Kupno-sprzedaż interesów i nieruchomości • Sprawy związane z nieporozumieniami między kupującym samochód a dealerem.
• Rozwód w U.S.A. $400 (łącznie z kosztami sądowymi)
• Legalizacja rozwodu w Polsce $175
• Z udziałem byłego sędziego z Polski w sprawach rodzinnych, spadkowych, nabycia i zbycia nieruchomości, mieszkań i innych posiadłości majątkowych — w Polsce.
Tel.: 825-3184
698-1776
(Tylko w Soboty od 9 do 12 w Południe)
5642 W. DIVERSEY AVE.
MOWIMY PO POLSKU

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . .
my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Życzliwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe
Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Poł.

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY
15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

Bolą Cię Stopy?
Odwiedź jedną z naszych dogodnych lokacji!
Prosimy dzwonić po angielsku
726-2002, ext. 703
Honorujemy ubezpieczenia.

Praxis Foot Clinic/orthopaedic group
A member of the Urban Health Services family

Laserowe usuwanie bólu powodowanego hemoroidami!
• Bezpieczny, prosty zabieg w gabinecie lekarskim
• Szybkie gojenie, minimalna niewygoda
• Długotrwała ulga
• Licencjonowany i akredytowany przez stan ośrodek
• Honorujemy ubezpieczenia
• 10-letnie doświadczenie.
Prosimy dzwonić po angielsku
726-2002, ext. 701
Lakeshore Laser Clinic
A member of the Urban Health Services family
Michigan Avenue (śródmieście) i inne dogodne lokacje.

Prezydent: "Popełniliśmy Błąd"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

W rezultacie demokraci poczęli krytykować go za to, iż nie przejął odpowiedzialności za politykę swego gabinetu. Republikanie zaś uznali, iż jego postawa utrudnia wyjaśnienie sprawy i wyciszenie afery. Sobotnie wystąpienie i pochwała postawy sekretarzy Weinbergera i Shultza były odpowiedzią na krytykę ich posunięć zawartą w raporcie Komisji Towera.

Członkowie trzyosobowej komisji uznali, iż zarówno Weinberger, jak i Shultz nie wywiązali się ze swoich obowiązków i nie zapewnili Prezydentowi rad w sprawie kontaktów z Iranem, zaś w przypadku gdy nie byli tego w stanie uczynić z powodu odmiennych poglądów na sprawę, to nie poinformowali go o tym uczciwie.

"Zamiast tego odcięli się od polityki wobec Iranu — stwierdza raport — chronili własną reputację. Nie podjęli wysiłków w kierunku ochrony Prezydenta, który zaangażował się w sprawę uwolnienia zakładników."

Obaj sekretarze sprzeciwiali się takiej ocenie ich postawy.

Jak podają źródła Weinberger posunął się nawet do tego, iż poprosił, aby w swoim przemówieniu, w dniu 4 marca, Reagan oczyścił z zarzutów jego i sekretarza stanu.

Podczas sobotniego przemówienia Przydent nie wspomniał raportu Komisji Towera, powiedział jedynie — "Shultz i Weinberger to ludzie o silnych przekonaniach, którzy nigdy nie wahali się przedstawić otwarcie swój punkt widzenia na sprawy związane z bezpieczeństwem kraju. Nie cofają się przed wygłoszeniem swoich poglądów bez względu na to, jak silna jest opozycja lub tendencja do kompromisu, dlatego też bardzo ich sobie cenię."

W oficjalnej odpowiedzi demokratów na radiowe wystąpienie Prezydenta, sen. James Sasser (D.-Tenn.) poprosił, aby Reagan "słuchał uważniej" nie tylko Weinbergera i Shultza, ale także tego co ma do powiedzenia społeczeństwo amekańskie na temat Ameryki Środkowej.

Sasser, czołowy oponent udzielania pomocy nikaraguańskim partyzantom, stwierdził, iż zeszłotygodniowa akcja Izby Reprezentantów, która głosowała na rzecz zamrożenia 40 mln dol., jest sygnałem dla Prezydenta, mówiącym o tym, iż Kongres wolałby zastosować w rozwiązaniu konfliktu w Ameryce Środkowej raczej środki dyplomatyczne, niż militarne.

Stanowczy Protest Departamentu Stanu

Washingtron (CT) — Przedstawiciel administracji prezydenta Reagana potępił skazanie pięciu członków czechosłowackiej Sekcji Jazzowej na kary więzienia jako wymyśloną próbę ograniczenia wolności obywatelskiej, którą Czechosłowacja gwarantuje od czasu podpisania układu o przestrzeganiu praw człowieka z 1975 roku.

Rzecznik Departamentu Stanu Charles Edman stwierdził, iż zarzuty wobec członków Sekcji były "zmyślone", a sam proces "rażąco niesprawiedliwy".

Przypomnijmy, że sąd w Pradze skazał dwóch członków Sekcji Jazzowej istniejącej do 1984 roku przy Związku Muzycznym na kary od 8 do 16 miesięcy więzienia, a 3 otrzymało wyroki w zawieszeniu za czerpanie nielegalnych zysków z druku książek i rozpowszechniania nowoczesnej muzyki.

LAUREL — Widok z góry leżącego w stanie Mississippi miasteczka Laurel zniszczonego przez silne tornado. Śmierć pod gruzami poniosło osiem osób, a kilkadziesiąt innych odniosło poważne obrażenia. (UPI)

Fala Strajków w Jugosławii

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

w najbliższej przyszłości.

Dzienniki lokalne donosiły o przynajmniej 60 strajkach, jakie wybuchły w ostatnich dwóch tygodniach. Wzięły w nich udział tysiące pracowników.

Obcięcie stawek, które wprowadzono w ubiegłym miesiącu, było reakcją na wprowadzone przez wiele przedsiębiorstw w końcu ubiegłego roku znacznych podwyżek płac. Ich przyczyną zaś były pogłoski o tym, że władze zamierzają w nowym roku je zamrożić.

Wprowadzone w lutym zarządzenie zobowiązuje zakłady do przywrócenia stawek z czwartego kwartału ubiegłego roku i wiąże wszelkie podwyżki z wykonanym przez zakład wzrostem wydajności pracy.

Przywódcy związkowi twierdzą, że rządowe zarządzenie nakazuje, by stawki obcięły, obok tych przedsiębiorstw, które zawyżyły swe fundusze płac w ubiegłym roku, również firmy, które takich praktyk nie stosowały. Oskarżają również rząd o to, że zamrażając płace pozwala na podwyżki cen, obniżając przez to standard życia ludzi.

Oficjalnie inflacja w Jugosławii wynosi 100% rocznie, nieoficjalnie zaś mówi się, że sięga 130%.

Dotychczasowe strajki nie były skoordynowane, a prasa mówiła, że były one sporadyczne.

Premier nie wyraził swego stanowiska wobec wypowiedzi działaczy związkowych. Dowodem jednak na to, że władze traktują sprawę poważnie, są wzmocnione posterunki policyjne w głównych miastach kraju.

Na sąsiadujących z Jugosławią Węgrzech czczono wczoraj rocznicę wybuchu rewolucji z 1848 roku.

2,000 osób przeszło ulicami Budapesztu wznosząc wolnościowe hasła. Najbardziej radykalnym było: "Nie będziemy dłużej zniewoleni." Największy aplauz wybuchł zaś kiedy dysydent Gyoergy Gado przypomniał zamordowanego przez Sowietów premiera Imre Nagy.

Choć policja fotografowała i filmowała uczestników niezależnej demonstracji, to powstrzymała się przed użyciem siły do jej rozpędzenia.

W tym roku zaczęła się ona około południa pod pomnikiem Petofiego, który jest symbolem węgierskiego oporu w stosunku do obcego najeźdźcy.

Do największego napięcia doszło w chwili, gdy demonstranci usiłowali przejść pod parlament. 20 policjantów na motocyklach zagrodziło im drogę i skierowało w innym kierunku. Zebrani udali się wtedy na grób Jajosa Batthany, który stał na czele powstania z 1848 roku, a rozstrzelany został w miejscu, gdzie obecnie stoi pomnik.

Gado porównał w swoim wystąpieniu Batthany do Nagy, co zebrani przyjęli z ogromnym aplauzem.

Powstanie 1848 roku, które wstrząsnęło habsburską władzą nie przyniosło bezpośrednio Węgrom wolności, przyczyniło się jednak w ogromnym stopniu do uformowania po kilkunastu latach monarchii austro-węgierskiej, w której Węgrzy mieli prawie równe prawa z Austriakami.

Imre Nagy oficjalnie wymazany został ze zbiorowej pamięci na Węgrzech. Nie wiadomo nawet gdzie znajduje się jego grób.

Zeznania Poindextera "Bardzo Ważne"

Washington (CST) — Śledczy, badający z ramienia Kongresu kulisy skandalu irańskiego, nabrali przekonania, iż były doradca d/s bezpieczeństwa John Poindexter posiada znacznie istotniejsze informacje niż płk. Oliver North. Zdaniem ich, jedynie Poindexter może odpowiedzieć na pytanie, czy prezydent Reagan wiedział o przekazaniu dochodów z operacji irańskiej na pomoc dla contras.

Źródła podają, iż jego zeznania będą miały ogromne znaczenie dla ustalenia, w jaki sposób doszło do afery.

Poindexter a nie North jest uważany za głównego architekta operacji irańskiej.

Wiceadmirał uchylił się od złożenia zeznań, korzystając z V Poprawki konstytucyjnej. Jak podają dobrze poinformowani, senacka komisja przyzna mu immunitet, aby w ten sposób uzyskać od niego informacje.

Immunitet gwarantuje świadkowi, iż złożone zeznania nie zostaną przeciwko niemu wykorzystane. Poindexter może jednak zostać oskarżony na podstawie dowodów zebranych przez prokuratora specjalnego przed przyznaniem mu przywileju.

Po ujawnieniu skandalu prokurator generalny Edwin Meese oświadczył, iż jedyną osobą, która wiedziała o przekazaniu pieniędzy na pomoc dla contras był płk. North. Jednakże z informacji zebranych przez Komitet d/s Wywiadu i Komisję Towera wynika, że Poindexter otrzymywał regularnie raporty Northa w sprawie operacji irańskiej, a nawet nakazł mu złożenie fałszywych wyjaśnień.

Jimmy Carter Odleciał Do Syrii

Albany, Ga. (Reuter) Były prezydent Jimmy Carter udał się dzisiaj na Bliski Wschód, gdzie, jak się przewiduje, na polecenie administracji prezydenta Reagana będzie próbował uzyskać poparcie Syrii w uwolnieniu zakładników przetrzymywanych w Libanie.

Carter zapytany na lotnisku w Albany, czy ma z sobą list od administracji do prezydenta Syrii, odparł, iż "Nie, gdyż musi to być przedyskutowane."

Niektóre źródła dyplomatyczne jednakże twierdzą, iż Carter wiezie z sobą wiadomości o zakładnikach dla prezydenta Syrii Hafeza Al Assada.

Nowy Senator David Karnes z Nebraski

Omaha (CST) — Gubernator Nebraski, Kay A. Orr, mianował David Karnesa, na miejsce zmarłego senatora, demokraty Edwarda Zorinsky'ego, lekceważąc prośby przywódców Partii Demokratycznej, którzy pragnęli aby przejęła je po mężu Cece Zorinsky.

Republikanin Karnes prowadził w 1986 roku kampanię wyborczą Orr. Wraz z jego nominacją zmniejszyła się przewaga demokratów w wyższej izbie Kongresu. Demokraci zajmują w Senacie 54 miejsca, republikanie 46.

Karnes określa samego siebie jako konserwatystę w sprawach podatkowych i umiarkowanego w innych. Nowo mianowany senator powiedział, iż popiera wprowadzenie do Konstytucji poprawki zabraniającej przeprowadzania zabiegów przerywania ciąży, uważa iż pomoc udzielana contras ma sens i chciałby wejść w skład komitetów d/s bankowości i rolnictwa.

Poprzednik Karnesa, zmarły sen. Zorinsky był członkiem Komitetu Rolnictwa i Komitetu Stosunków Zagranicznych.

David Karnes (l. 38) jest aktywnym politycznie członkiem Partii Republikańskiej lecz nigdy nie ubiegał się o wybór na stanowisko publiczne. Do chwili obecnej pełnił obowiązki przewodniczącego regionalnego oddziału Federal Home Loan of Topeka (Kans.). Ponadto jest wiceprezesem i radcą prawnym Scoular Co., firmy przemysłu drzewnego mającej swoje filie w środkowych i zachodnich stanach. W roku 1981 został powołany do ekipy Białego Domu i został specjalnym doradcą sekretarza HUD, Samuela Pierce.

W Washingtonie, Robert Dole, przywódca republikanów w Senacie powitał nominację Karnesa z zadowoleniem i oświadczył — "Zrobię wszystko aby pomóc mojemu nowemu koledze w zastąpieniu Edwarda Zorinsky'ego".

"Ożywienie rolniczej Ameryki jest na naszej agendzie — powiedział Dole — wiem, że Karnes będzie kontynuował kierunek przyjęty przez Zorinsky'ego i pomoże postawić na nogi amerykańskie rolnictwo".

Ważą Się Losy Francuskiego Zakładnika

Bejrut (Reuter) — Ub. soboty proirańska grupa muzułmańskich fundamentalistów wydała 48-godzinne ultimatum, skierowane do francuskiego rządu w sprawie 35-letniego Jeana-Louisa Normandin, porwanego przez nią 8 marca ub. roku, podczas filmowania zebrania Partii Hizbollah, które miało miejsce w południowej części Bejrutu. Porywacze grożą zgładzeniem zakładnika dzisiaj w razie niespełnienia ich żądań. Domagają się zmiany pozycji rządu Francji w wojnie iracko-irańskiej i stosunku wobec fundamentalistów muzułmańskich, którzy traktują porwania jako ważny środek osiągania swych celów.

Prezydent Francois Mitterrand odmówił podejmowania wszelkich pertraktacji z porywaczami Normandina oraz zapowiedział kontynuację pomocy dla Iraku.

Niemniej, po ogłoszeniu ultimatum, Francja apelowała o zachowanie życia zakładnika.

Tymczasem mentor duchowy partii Hizbollah, Mohammed Hussein Fadlallah, posiadający olbrzymie wpływy wśród szyickich radykałów, zwrócił się do porywaczy o ułaskawienie Normandina. W przemówieniu wygłoszonym podczas posiedzenia członków Hizbollah, Fadlallah oświadczył: "Rozumiem wasze motywy, co nie znaczy, że usprawiedliwiam postanowienie odnoszące się do losu Normandina. Potępiam stosowanie środków gwałtu wobec jednego niewinnego człowieka tylko dlatego, że jego rząd zajmuje pozycje przeciwne naszym interesom".

Apelując o zachowanie życia Normandina, przedstawiciele rządu francuskiego wyrazili zdumienie stanowiskiem proirańskich muzułmanów, podkreślając, że normalizację stosunków z Iranem podjęto już 11 miesięcy temu. Wyrazili oni również zdumienie "błędną interpretacją" szyickich radykałów stanowiska Francji w konflikcie irańsko-irackim.

Królowa Jordanii Rzecznikiem Konferencji Pokojowej

Oxford (Reuter) — Żona króla Jordanii, Noor występując przed Oxford Union oświadczyła we wtorek, że konieczne jest zwołanie konferencji pokojowej na Bliskim Wschodzie. Wziąć w niej powinni udział stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz wszystkie strony bliskowschodniego konfliktu w tym reprezentanci Palestyńczyków.

"Wierzymy, że idea międzynarodowej konferencji stała się bardzo popularna i cieszy się szerszym poparciem — powiedziała królowa.

Strajk w Armii Włoskiej

Rzym (CT) — Strajk armii włoskiej spowodował, że kraj jest chwilowo zupełnie bezbronny. W chwili gdy władze próbują podjąć szybką akcję by podnieść płace 121 tys. oficerom, strajkiem grożą pracownicy transportu.

Dzieje się to w czasie, gdy środki masowego przekazu donoszą o zdystansowaniu przez Włochy Wielkiej Brytanii. Kraj ten szczyci się teraz pozycją piątej potęgi przemysłowej świata . . .

Od trzech lat wojskowi dowodzili, że ich pensje niższe są od zarobków innych pracowników państwowych. Dowodzili, że np. pułkownik po 20 latach pracy, który dowodzi 1200 ludźmi zarabia miesięcznie średnio 1250 dolarów.

Ponieważ wojsko nie ma prawa do strajku rząd ignorował jego żądania. We wtorek jednak zdecydowana większość oficerów nie tknęła sztućców twierdząc, że nie będą jedli — przynajmniej w wojskowych stołówkach — tak długo jak nie zostaną spełnione ich żądania.

Niezręczna jest to sytuacja dla ministra obrony Giovanniego Spadoliniego. Jedynie dwóch młodszych oficerów ze sztabu ministerialnego udału się do stołówki na obiad.

Strajk głodowy ogłosili marynarze lotniskowca Garibaldi, a w południowym Taranto 100 oficerów rzuciło na ziemię w czasie ceremonii wnoszenia flagi na maszt swe miski.

Spadoloni wzywa do natychmiastowego przerwania strajku i obiecuje podwyżkę płac od 200 do 300 dolarów miesięcznie pod warunkiem, że minister finansów znajdzie na to środki. Ten jednak twierdzi, że nie ma z czego pokryć nieprzewidzianych w budżecie kosztów.

Ostrzelano Helikopter z Kongresmanami

Washington (CT) — Kongresman Jack Davis (R., Ill.) i towarzyszący mu w podróżyu do Europy kongr. Arthur Ravenel (R., S.C.) zostali ostrzelani przez wschodnioniemieckiego żołnierza.

Kongresmani znajdowali się w helikopterach przelatujących na Fuldą, miejscowością położoną o 75 mil na północny wschód od Frankfurtu. W pewnym momencie, gdy helikoptery przelatywały na wysokości 30 do 100 stóp nad ciężarówką wschodnioniemieckiego patrolu granicznego, z ziemi została wystrzelona czerwona rakieta ostrzegawcza, która eksplodowała tuż za ogonem wykonującej odwrót maszyny.

"Nie wydawało mi się abyśmy byli w niebezpieczeństwie — powiedział Davis — jednakże tor lotu rakiety wskazywał na agresywne zamiary".

Helikoptery znajdowały się w momencie ataku w odległości ok. 100 stóp od granicy, nad terytorium RFN.

Davis powiedział, iż był jedynym z czterech Amerykanów na pokładzie helikoptera, który zauważył rakietę, pasażerowie drugiej maszyny dowiedzieli się o incydencie w kilka minut później, przez radio.

Davis i Ravenel, członkowie komitetu Służb Zbrojnych przebywali z trzydniową wizytą w Republice Federalnej Niemiec. Celem podróży było zapoznanie członków komitetu z miejscami, w których stacjonują oddziały amerykańskie.

Za spokój duszy śp.

Jana i Józefy Narolewskich

zostanie odprawiona msza św. we wtorek, 17-go marca o godzinie 7-ej wieczorem w kaplicy OO Jezuitów, pnr. 4105 N. Avers Ave.

Rodzina

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat mój i przyjaciel, śp.

Casimir Burzanski

Członek Grupy 523 ZNP

nagle, pożegał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 14-go marca 1987 roku, o godzinie 3:52 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 1 do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17-tego marca, o godzinie 9 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. Tarcissus, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrądek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Victoria, żona; siostra i rodzina w Polsce; **Karol Skokan,** przyjaciel, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Zakład Pogrzebowy
B.F. Malec i Synowie
Telefon 774-4100

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka nasza, córka moja i teściowa moja, śp.

Janina L. Dziedziak

(z domu Pasternak)
(córka śp. Jana Pasternak)
Członkini Bractwa Różańca Św.

pożegnała się z tym światem, opatrzona św. sakramentami, dnia 14-go marca 1987 roku, o godzinie 5:40 po południu, w średnim wieku.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od 2 do 10 wieczorem a we wtorek od 10 rano do 10 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18-go marca o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Fortuna Funeral Home, pnr. 4401 S. Kedzie, do kościoła Św. Pięciu Braci Polaków i Męczenników (msza św. o godz. 10:00), a stamtęd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do grobu rodzinnego.

Pogrążnie w głębokim smutku:

Frank, mąż; **Carol Jean, (Len) Zanck,** córka i zięć; **John,** syn; **Zofia Pasternak,** matka; szwagierki i szwagrowie z rodzinami; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Fortuna Funeral Home
Telefon 523-7781

Z żalem donosimy, że najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz oraz brat mój, śp.

Jerzy Gumieniak

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. sakramentami, dnia 15-go marca, 1987 roku, w godzinach porannych, w starszym wieku.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj i we wtorek od 5 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1850 N. Wood St., do kościoła Najświętszej Marii Panny Anielskiej (msza św. o godz. 10:00), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, do grobu rodzinnego.

Pogrążeni w głębokim smutku: **Józefina** (z domu **Górka**), żona; **Patrycja (Stanisław) Bucholc,** córka i zięć; **Jeffrey, James, Jerry,** wnuki; **Eleonora (Tomasz) Obrochta,** siostra z mężem; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Gogoliński-Trofimuk
Funeral Home
Tel. HU 6-0258

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś nasz i brat mój, śp.

Edward S. Bieniewski

Weteran Armii Polskiej
i Weteran US Marine Corps

pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 11-go marca, 1987 roku.

Pogrzeb odbył się w sobotę, dnia 14-go marca, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., z kościoła św. Tekli, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familiina.

O czym zawiadamiają, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helena, żona; **Barbara, Irena** i **Krystyna,** córki; **James Jarzab** i **Richard Harrod,** zięciowie; **Michelle, Anna** i **James,** wnuczęta; **Janina** i **Stanisław Wroblewski,** siostra i szwagier z rodziną.

Pogrzebem zajmował się
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie
Tel. 774-4100

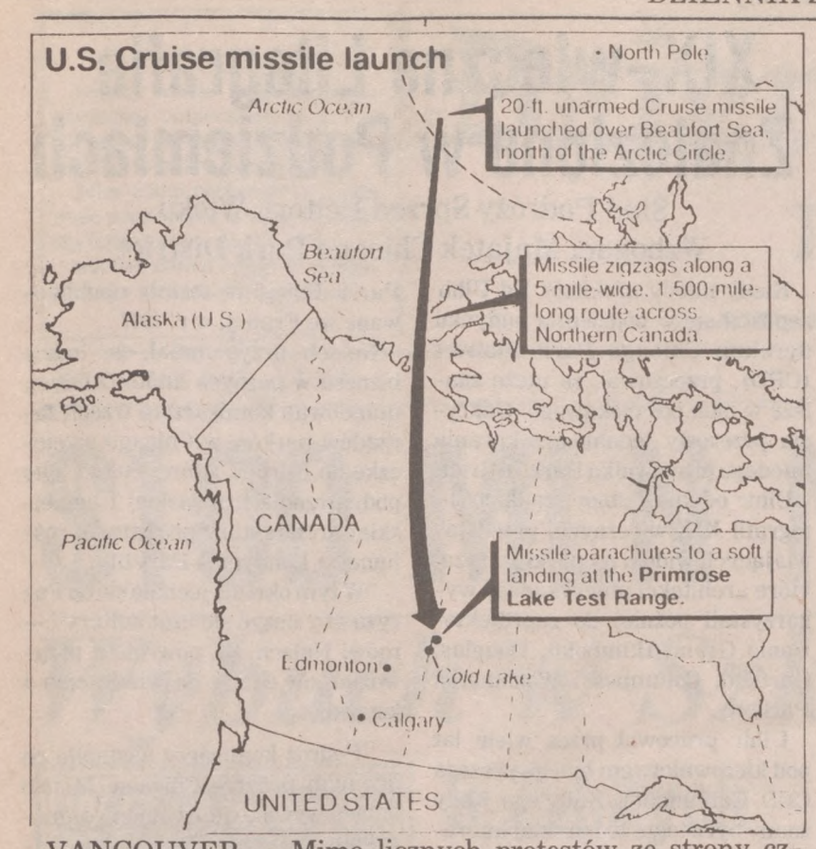

VANCOUVER — Mimo licznych protestów ze strony członków organizacji "Greenpeace", Stany Zjednoczone dokonały próby z rakietą typu "Cruise". Testu dokonano w Kanadzie, a mapka przedstawia trasę lotu i miejsce lądowania nowego typu rakiety. (UPI)

Lisom Irackim Grozi Zagłada

Iracki długouchy lis pustynny zagrożony jest wyginięciem. Zasadniczą groźbą są myśliwi, sprzedający lisie futra po 6 dol. za sztukę, głównie cudzoziemskim nabywcom. Niektórzy kupują po 300 sztuk, wykorzystują niską cenę, a większość tej klienteli stanowią Polacy, Jugosłowianie, Włosi, Chińczycy i Niemcy z Republiki Federalnej pracujących w irackich obiektach przemysłowych.

Poza apetytem na hodowane przez ludzi kurczęta, lisy nie wyrządzają szkód i są uważane za pożyteczne.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedzielę
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WEDC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

Nowy POlski Program Radiowy
Stacja WEAW 1330 AM
Od poniedziałku do piątku
9:00 do 11:30 rano
Prowadzą Jerzy Bekker i Zbigniew Ren

POLSKIE WIADOMOŚCI
WEAW AM 1330
Od poniedziałku do piątku
11:30 do 12 w poł.
MARIAN CZERNIECKI

WCEV GŁOS POLONII 1450 KC AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 7:00 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Program Radiowy Polskich Ojców Jezuitów
Stacja WCEV 1450 AM
Msza św. z kaplicy N. Serca P.J.
4105 N. Avers Ave., Chicago
Niedziela 7-7:30 rano
Pogłębianie wiary i wiedzy religijnej
Sobota 7:30-8 wieczorem
Audycje prowadzi O. Leszek Balczewski SI

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
Stacja WSBC 1240 KC
Sobota 9:00 Wiecz.
Stacja WCEV 1450 AM
Niedziela 6:30 do 7 wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Poł. WBMX 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W każdy Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser JÓZEF ZIELIŃSKI

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka w ładnej mocnej oprawie płóciennej
INWENTARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE $2.00
(Kosztowała poprzednio $2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

Zawodne Oko

Francuscy okuliści mający zawodowo wiele do czynienia z użytkownikami dróg publicznych przeprowadzili interesujące badania odnośnie tego, jak ludzkie oko ocenia szybkość przejeżdżającego mimo samochodu. Eksperymentowi poddano 51 osób, które 153 razy obserwowały samochód przejeżdżający przez punkt kontrolny z szybkością 30, 50 i 70 km/godz. Wyniki były następujące. 23 uczestników eksperymentu stwierdziło, że samochód jadący rzeczywiście 30 km/godz. porusza się znacznie szybciej. 9 oceniło szybkość prawidłowo. Przy szybkości 50 km/godz. prawidłową ocenę dało 21 osób, 16 zaniżyło, a 5 znacznie podniosło obserwowaną szybkość. Najtrudniej było przy szybkości 70 km/godz. Nikt nie określił jej prawidłowo, 26 uważało, że wóz jedzie w tempie ok. 60 km/godz. 9 podało szybkość 50, a 3 aż 90 km/godz. Pozostali zaniżyli znacznie oceny.

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER/BABYSITTER
(Near Elgin)
2 to 3 days per week, some evenings. Could eventually be full time. Rustic country home, many antiques. Prefer mature, Christian motherly type. Ideal for "A Country Girl at Heart." Must have prior experience and excellent references. Must have own transportation. Must speak English. Call Mrs. Sloan
279-3300 1 to 4 P.M - .-F.

KOBIETA
Do opieki nad dwójga dzieci i lekkiej pracy domowej. Oak Forest.
687-4869

★ Praca

CLERK
Good figure aptitude. Knowledge of good English required, with some Polish. Excellent fringe benefits. Apply in person
PERSONNEL DEPARTMENT
6100 N. CICERO AVE.
CHICAGO, IL

PRESSER FOR DRY CLEANERS
All around exp. nec. 5½ days full or part time. Niles loc. Excell. salary.
299-2700
** PLEASE CALL IN ENGLISH **

English/Polish Speaking
JANITORIAL SUPERVISOR
2 years experience, north suburbs. Call between 8—10 pm.
622-0400

CNA's
Northside skilled care facility seeking dedicated hardworking personnel. Full time positions available — all shift. Must Speak English. Call:
Mrs. Harwood
769-2700

Tool & Die
MODEL MAKER
Juno Lighting, innovative and growth oriented designers and manufacturers of track and recessed lighting, currently seeks a Die/Model Maker with at least 5 years related experience. Position requires making samples and electrical and assembly fixtures. Sheet metal experience is a must, as is the ability to operate sheet metal, metal forming and cutting equipment. Tool & Die apprenticeship is preferred. We offer a salary commensurate with experience in a non-union environment. For consideration, contact our personnel dept.
827-5894
JUNO LIGHTING, INC.
2001 Mt. Prospect Rd.
Des Plaines, IL 60018
equal opportunity employer m/f

POTRZEBNE OSOBY
Do Ogólnej Pracy Fabrycznej
BOSCH CASTING CO.
7740 S. Chicago, Chicago
Blisko 79th St. i Stony Island.

RIVETING AND OTHER LIGHT MACHINERY OPERATING
some material handling & ltg.
Full time position northside.
LECTRO TECH INC. 769-6262
5810 N. Western Ave.
Must speak some English
Immediate opening

RESIDENTIAL CLEANING
hard working reliable individuals. Must speak English. Can earn $150-$250/wk. N.W. sub.
310-9072

★ Praca Żeńska

HILTON AT HYDE PARK
Teraz przyjmuje aplikacje na pokojówki. Obowiązki obejmują: ścielenie łóżek, oraz sprzątanie pokoi w hotelu. Zarobki unijne oraz świadczenia. Zgłoszenia do Housekeeping Dept., prosimy nie dzwonić telefonicznie.
4900 S. Lake Shore Dr.

MAIDS NEEDED
To clean rooms of small luxury hotel in Wood Dale. Must speak & understand English. Benefits. Apply 9-11 & 1—3 only Mon. — Fri. At.
WYNDHAM GARDEN HOTEL
1200 N. MITTEL BLVD.
WOOD DALE, ILLINOIS.

NURSES AIDES wanted, for live and come and go. English required. 725-7881.

EMBROIDERY MACHINE OPERATOR
Na experience needed. We will train, 8-5 p.m. Monday-Friday. Must speak English. Rosemont location. Call Suzanne.
678-7843

Kucharka do polskiej restauracji. Doświadczenie wymagane, stały pobyt, trochę angielskiego, w wieku ponad 40 lat.
POLTOWN CLUB HOUSE
P.O. Box 12399,
Hamtramck, Mich. 48212
(313) 873-8432

Mistrz krawiecki poszukuje doświadczonych szwaczek.
6115 S. Archer Rd., Summit, Il. Zgłaszać się osobiście lub dzwonić do Kazimierza od poniedz. do piątku 10-6 ppł.
594-5773

POTRZEBNA KOBIETA
do sprzątania budynku apartamenttowego, czyszczenie korytarzy i pralni, 2-3 dni w tygodniu. Lokacja York Road, jeden blok na północ od Grand Ave. w Bensenville.
882-2477 — po angielsku.

★ Praca

PACKERS
Fullfillment house in Northbrook, Il. needs good reliable packers.
Call Sandy 480-0870
Must Speak Some English

CARPET CLEANER WANTED
Guaranteed work, all year around, English speaking preferred.
743-1300

FOOD SERVICE WORKER EXPER.
Good benefits. New facility. Call Marriot Corp, ask for Karen. 7am-3pm. 520-6695 Must speak English.

MACHINIST
Must be able to set-up and operate CNC and or standard machines, including lathe or mill. Openings are on second and third shifts. We offer an excellent wage and benefit program. Please call:
JERNBERG INDUSTRIES
for an appointment 268-3010
E.E.O. M/F

JANITORS HELPER
Lake Shore Drive Condo Association is looking for hard working mechanically inclined person. To start immediately — full time Monday thru Friday 8 a.m. — 4:30 p.m. The individual must speak good English and must be permanent, legal US resident. Call Ms. Diossy.
929-3180

Janitorial service seeking experienced cleaning people, who speak English and Polish for night time work.
Call SPARKLING INC.
664-2299

DO PRACY W RESTAURACJI
Do pomocy w kuchni, do mycia naczyń, "busgirls", "busboys".
Zgłaszać się osobiście:
DALLAS RESTAURANT
7050 W. 63rd Street

Experienced Manager
SALES REPRESENTATIVE
needed for medium size well-established cleaning maintenance company.
Individual must have experience and working knowledge of cleaning maintenance business. Attractive salary and excellent opportunity accompany this responsible position. Knowledge of Polish helpful. Must be willing to relocate to Atlanta, Georgia.
Call (312) 283-2200 for appt.

★ Praca Męska

Mechanical Sewing Machine Mechanic
Old established importer of European sewing machines is seeking an experienced sewing machine repair person. This individual must be capable of training dealers in the repair of our products, and be willing to travel within our area of responsibility.
Please send resume and salary requirements to:
Mr. H. Herzog
NO PHONE CALLS PLEASE
Swiss Bernina Inc.
534 W. Chestnut
Hinsdale, IL 60521

POTRZEBNI PRACOWNICY
Do wszelkich prac budowlanych murarze, stolarze. Ciężka, brudna praca. $3.00
342-2805

PRESS OPERATORS
Exp. needed for 1250 LW w/t-Head and Davidson 702 Perfector and AM 2675 Total System. Hrs. 7-3 p.m. or 3-11 p.m. Bluecross ins/dental/profit sharing. Ground floor oppty. in our new Arl. Hts. location. Must speak English.
Call Ray or Tom 593-3024

CARPENTERS
At least 5 years experience. Must speak English and have own transportation. Call: 8:30 to 5 pm.
FOSS CONSTRUCTION
262-6001

POTRZEBNY doświadczony pracownik do pracy przy sidingach. 583-7487.

POTRZEBNI murarze do kontraktora z praktyką w USA. 585-7699.

MĘŻCZYZNA
Do wykonywania prototypów szafek (cabinets). Musi umieć czytać rysunki techniczne i wykonywać pracę samodzielnie. Znajomość języka angielskiego pomocna.
278-3580

★ Praca Męska

AUTO BODY COMBO. MAN
MUST SPEAK SOME ENGLISH. WEST SIDE CHICAGO. ASK FOR, ED IN BODY SHOP
533-0245

APPRENTICE WANTED
Young men wanted to learn good trade. Must speak English. Good pay. Good benefits.
For Appointment Call:
772-0400

WOODWORKERS
Experienced Machine Operators Needed.
Speaking English a Plus
(312) 446-4830

WYKWALIFIKOWANY
Narzędziowiec Potrzebny
Do zakładu w Elgin.
742-5779 od 4-6 ppł.
pytać o Wesley.

Do zakładania gontów, płytek dachowych ("shingles") oraz do instalowania drewnianych obić zewnętrznych. Konieczne co najmniej 5-letnie doświadczenie.
728-9500

FINISH CARPENTER
Due to an increased work load at our 472-bed hospital medical center, we have a current opening for an experienced finish carpenter to work full time 7 a.m.-3:30 p.m. Finish carpentry experience is required. Prior hospital experience is a plus. We offer an excellent salary. Interested applicants may apply in person or call our personnel department at:
756-1000 — Ext. 6665
St. James Hospital Medical Center
Chicago Rd. at Lincoln Hwy.
Chicago Heights, Ill 60411-3483
E.O.E./M.F.

DIE SET UP MAN
Metal fabricating company requires an experienced die set up man. Experience in power brake set up a must. Must speak English. Should have own tools.
378-7800 ext. 255

CARPENTER
Experienced. Own tools and transportation. Responsible. English speaking person.
BOWEN GROUP
Charles — 782-3883

DRIVING JOBS
TRUCKS FOR SALE
3 year contract for work. No experience. Training available.
344-1004

TOOLMAKER (Set-Up)
BUILD & FIT 4-SLIDE
Multi-slide, wire and strip tooling. Excellent working conditions, overtime, benefits. O'Hare area.
Call 860-1016

★ Poszukuje Mieszkania

Małżeństwo z dwojgiem dzieci 6 i 4 lata. Poszukuje od 1 maja samodzielnego mieszkania, bez świadczeń, w północno-zachodniej części miasta. 685-0808.

★ Do Wynajęcia

STUDIO I 1 SYPIALNIOWE MIESZKANIE
Umeblowane i nie, użyteczności darmo. Pralnia, parę kroków od parku i na plażę. Dobra komunikacja i blisko na zakupy. $260 i więcej. Proszę dzwonić po angielsku.
878-0148

STUDIA
1-sypialniowe i 2-sypialniowe mieszkania, z ogrzewaniem, w atrakcyjnej dzielnicy nad jeziorem. 50 m do autobusu i kolejki. Na miejscu parking, polskie delikatesy, pralnia oraz bilard.
338-9611
Prosić Mirka. dzwonić o 3-5 w ciągu tygodnia oraz w weekendy od 11-2 po południu.

★ Domy

NORRIDGE
Deluxe 3 bedroom brick ranch, 2 baths, 2½ car garage, finished basement.
By Appointment 456-4493
$144,900.

DOM na sprzedaż. 5633 S. Kilbourn za uprzednim umówieniem. 582-7470.

12 FLAT — HANOVER PARK
All brick, completely rehabilitated (spent $109,000). Everyting is new! Income $60,000. Only $245,000 firm.
Call John
F. REALTY — 358-0110
or after 3:00 — 885-4763

★ Domy

MUROWANY, 3 4-KI 2-SYPIALNIOWE
na Jackowie. Cena $92,900
394-0192

DIVERSEY-HARLEM DOPIERO ZGŁOSZONY
Obszerny 4-sypialniowy z 2-ma łazienkami dom w najlepszej okolicy. Czysty, musisz zobaczyć. Dzwonić do Guy
725-8333
RE/MAX ACT
PROSZĘ DZWONIĆ PO ANGIELSKU

★ Interesy

Z powodu wyjazdu sprzedam kilka dobrze prosperujących sklepów delikatesowych.
Tel.: 489-6058 od 3—7 pm.
489-3081 od 3—7 pm.

★ AUTO

GATEWAY chevrolet
PO CENIE HURTOWEJ DLA PRYWATNYCH OSÓB
USED CARS
Począwszy od
$300
Również nowe samochody
MÓWIMY PO POLSKU
pytać o JANA BAŃKĘ
5455 N. Milwaukee Ave. Chicago, Il.
Tel. 631-5463 lub 631-9000
Codziennie 9-9, piątek, sobota 9-6
ZAMKNIĘCI W NIEDZIELĘ

ŁADNE auto tanio. Tel.: 885-2467

'73 VAN i '77 truck, sprzedam z powodu wyjazdu. 539-0980.

★ Psy

MAŁE, białe, 3 miesięczne pudle — sprzedam. Tel. 237-8332.

★ Zguby

ZAGINĄŁ paszport polski na nazwisko Marian Błoński. 282-0198.

ZGUBIONO paszport polski na nazwisko Franciszek Szczepkowski. 278-5188.

★ Podatki

PEŁNY SERWIS Z ZAKRESU RACHUNKOWOŚCI, KSIĘGOWOŚCI I ROZLICZANIA PODATKÓW
Indywidualnych oraz każdego rodzaju i wielkości przedsiębiorstw. 3 lata doświadczenia w zarządzie dochodów w Chicago, 14 lat w rachunkowości.
PRZYSTĘPNE CENY
282-9092

INCOME TAX. 725-1206.

PODATKI fachowo rozliczam. 775-7636.

★ USŁUGI

DENTYSTA
DR. WANDA ROGALSKA
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przegląd bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
4417 N. Central ☆ 282-4021

NAPRAWIAM samochody u ciebie lub u siebie. 286-6682.

CZYŚCIMY piece, boilery oraz usuwamy usterki hydrauliczne całą dobę. 384-2958.

NAPRAWA
LODÓWEK, PRALEK, SUSZAREK, KUCHENEK.
685-7052

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów VCR, w waszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234

NAPRAWA lodówek, kuchenek, 2-letnia gwarancja. Tanio 272-2935.

★ Malowanie

MALOWANIE, tapetowanie, oraz remonty wewnątrz. 286-0864.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEKEND EDITION
IS WEDNESDAY, 3:30 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 3:30 PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Kwalifikujące Się Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Prawnicy Wystąpili Przeciw Pinchamowi

Sędzia Odpowie
Za Kontrowersyjną Wypowiedź Przedwyborczą

Stowarzyszenie prawników, Chicago Council of Lawyers oskarżyło sędziego Sądu Apelacyjnego Illinois, Eugene Pincham o to, że pogwałcił on artykuł 2 i 7 kodeksu zachowania prawników (Code of Judicial Conduct).

Pincham, przypomnijmy, wywołał u mieszkańców Chicago dość kontrowersyjne i mieszane uczucia w przeddzień prawyborów w tym mieście, gdy na jednej z uroczystości obchodów miesiąca "Black History" powiedział: każdy, mieszkający na południe od ulicy Madison, który w prawyborach nie będzie głosował za Haroldem Washingtonem, powinien zostać powieszony."

Prawnicy, wyrażający w przeszłości szacunek dla Pinchama, doręczyli tym razem sądowi koleżeńskiemu (Judicial Inquiry Court Board) żądanie, aby przeciwko sędziemu wystosował on formalne oskarżenie.

Sąd koleżeński ma prawo oceniać nieprawidłowe zachowania się sędziów, zanim trafią one przed komisję. Komisja składająca się z przedstawicieli Sądu Najwyższego, sędziów sądu apelacyjnego i okręgowego może ukarać uznanego winnym reprymendą lub nawet usunąć go ze stanowiska.

Dokument stowarzyszenia zarzuca Pinchamowi pogwałcenie 2 i 7 artykułu przepisów o właściwym zachowaniu się sędziów. Mówią one m.in. o tym, że "sędzia powinien zachowywać się tak, aby nie podważać zaufania publicznego w jego bezstronność i prawość" a także "sędzia nie powinien uczestniczyć w politycznych kampaniach i akcjach poza tymi, gdy sam jest kandydatem na określone stanowisko polityczne."

Do wyjątku należą też te akcje, których celem jest poprawienie istniejącego prawnego "status quo" lub sposobów administrowania w organach sprawiedliwości.

"Po raz pierwszy w historii tego kraju przeznaczenie jest w naszych rękach" powiedział Pincham na spotkaniu 350 gości zgromadzonych na lunchu CHA w piątek.

"Pierwsza konstytucja amerykańska nie dawała prawa do głosowania kobietom i czarnym" dodał. "Dopiero z biegem czasu zrozumiano, że nie można mieć wolnego społeczeństwa, dopóki wszyscy nie będą wolni."

"Jeżeli nie pójdziecie głosować 7 kwietnia, nasze ręce będą brudne krwią braci, którzy przelewali ją za prawo do głosowania" — zagroził Pincham. "Te ręce zaczną śmierdzieć i inni będą wiedzieli, że nie głosowaliście".

Wypowiedź Pinchama zbiegła się w czasie ze sformalizowaniem oskarżenia związku prawników o wytoczenie sprawy przeciw sędziemu zaangażowanemu w kampanię wyborczą Washingtona.

SEUL — W stolicy Korei Południowej miały miejsce burzliwe demonstracje przeciwko zamordowaniu przez policję jednego z działaczy studenckich. Napis na tansparencie brzmi: "Mniej tortur, a więcej demokracji". (Reuter)

Dyskryminacja Rasowa Zatrudnionych w CTA

Biały Pracownik CTA Wniósł Skargę Do Sądu Federalnego

Jeden z białych pracowników komunikacji miejskiej "Chicago Transit Authority" wniósł przed sądem federalnym skargę przeciw CTA o stosowaniu dyskryminacji rasowej.

Robert O'Connor, jeden z kierowników jednostki ochrony CTA stwierdza w swym pozwie, iż po dwutygodniowym zawieszeniu go w obowiązkach służbowych przez Roberta Paaswella "wykazywał oznaki choroby psychicznej i emocjonalnej".

Dyrektor wykonawczy CTA Robert Paaswell podjął kroki dyscyplinarne wobec O'Connora bez przeprowadzenia odpowiedniego dochodzenia, a — jak twierdzi się w pozwie — "kierował się tylko tym, że O'Connor był pracownikiem CTA wysokie szczebla".

Powyższy pozew jest tylko jednym z wielu, jakie adwokat John Gubbins wniósł w imieniu białych pracowników kilku agencji publicznych uskarżających się na dyskryminację, jaka coraz częściej ma miejce w tych instytucjach, od czasu gdy Harold Washington objął stanowisko mayora w Chicago.

Od września ub. roku kontrolę nad CTA objęło wielu zwolenników obecnego burmistrza, co spowodowało znaczny wzrost przypadków dyskryminacji rasowej wobec białych pracowników CTA.

W ostatnio wniesionej skardze wobec dyrektora wykonawczego CTA Roberta Paaswella stwierdza się, iż ten ostatni "nie podjął współpracy" wobec zastrzeżenia O'Connora na temat pracy Art's Transportation Inc., firmy wykonującej w ramach porozumienia z CTA usługi dla niepełnosprawnych pasażerów.

26 lutego, dzień przed zawieszeniem w czynnościach służbowych, O'Connor zamierzał rozpocząć też dochodzenie w sprawie "niespotykanych" praktyk zatrudniania nowych ludzi bez uprzedniego sprawdzenia ich historii pracy.

W skardze nie wymienia się nazwisk wszystkich nowo zatrudnionych, jednakże adwokat Gubbins podał Jerome Butlera, czarnego prawnika, który w grudniu ub. roku przyjęty został na stanowisko pomocnika głównego radcy prawnego CTA.

Główni oskarżeni w pozwie to dyrektor wykonawczy CTA Robert Paaswell oraz sześciu aktualnych i byłych członków Rady Nadzorczej CTA.

W ub. miesiącu adwokat Gubbins złożył podobną skargę w imieniu Johna Powersa, prawnika pracującego w CTA, który zarzuca dyrekcji tej agencji, iż zawieszono go w obowiązkach służbowych tylko z powodu jego białego koloru skóry.

Robert Paaswell natomiast kategorycznie zaprzecza wszelkim zarzutom o dyskryminowaniu swych pracowników.

"Jedyny problem polega na tym, iż CTA chce mieć na wszystkich stanowiskach ludzi o najwyższych kwalifikacjach" — twierdzi dyrektor Paaswell. — "Dotyczy to zarówno osób już pracujących, jak i tych nowo zatrudnionych".

Główny radca prawny CTA odmówił komentarza na temat skargi O'Connora. Dodaje on jednakże, iż "naprawdę trudno uwierzyć, by sąd federalny zajmował się takimi małymi sprawami o charakterze dyscyplinarnym. Sąd federalny nie może mieć nic do naszych wewnętrznych problemów".

XIX-wieczne Litografie Znaleziono w Podziemiach

Ślad Podróży Sprzed Półtora Wieku
Wzbogaci Majątek Chicago Park District

Kiedy młody architekt Ed Ulhir zapuścił się w podziemia budynku dyrekcji Chicago Park District (CPD), przeczuwał, że może znaleźć w nich coś ciekawego. Odkrycia przerosły jednak oczekiwania młodego pracownika Park District.

Ulhir odnalazł zbiór rzadkich litografii XIX wiecznych, przedstawiających widoki na parki Paryża, które architekci amerykańscy wykorzystali później do zaprojektowania Grant, Humboldt, Douglas, Garfield, Columbus i Washington Park.

Ulhir pracował przez wiele lat pod kierownictwem byłego prezesa CPD, Edmundat L. Kally'ego. Kelly znany był z tego, że bardziej interesował się polityką i baseballem aniżeli sztukami pięknymi. Obecny szef Park District, Wlater A. Netsch z wykształcenia architekt a z zamiłowania malarz i historyk, w swoim nowym programie działalności agencji chętnie zwraca się ku jej historii.

Litografie odkryte zostały w budynku administracji przy 425 E. McFetridge koło Soldier Field w trzech księgach ważących 40 funtów, zatytułowanych: Les Promenades de Paris. Księgi te zostały opublikowane we Francji w r. 1867.

Netsch przypomniał, że ludzie biznesu w późnych latach XIX w., ufundowali komisarzom trzech zarządów parków w Chicago wycieczkę do Europy, której celem było podpatrzenie francuskiej i angielskiej architektury przestrzeni roślinnej w Londynie i Paryżu.

"W tym okresie jechało się do Paryża aby uczyć się tam kultury" — mówi Netsch. "Z powrotem przywoziło się cenne doświadczenia i książki"

"Podróż komisarzy nastąpiła po słynnym pożarze Chicago. Miasto odbudowywało się, osadnictwo amerykańskie przesuwało się na zachód" — dodał Netsch. "Ludzie z kapitałem, chcieli pozostawić po sobie jakiś ślad. Chętnie przekazywali pieniądze na cele publiczne jak np. na tę podróż".

Wartość litografii ocenił dom aukcyjny Sotheby's. Najprawdopodobniej niektóre z zabytkowych widoków na Paryż zostaną sprzedane. Część z nich pozostanie w zbiorach Park District.

Oskarżenie o Morderstwo Rytualne

Brat Skazanego Członkiem Mafii Szatana?

Znany członek gangu zamieszanego w 19 zabójstw na terenie Chicago w latach 1981–82, stanął przed sądem Sądu Rejonowego powiatu Du Page, w sprawie o gwałt i tortury rytualne.

23-letni Andrew Kokoraleis jest jednym z czterech podejrzanych o udział w licznych morderstwach dokonywanych na młodych kobietach.

Jedną z ofiar była zamordowana w roku 1982 w Elmhurst, Lorraine Borowski, lat 21. Borowski została napadnięta przed biurem realnościowym, gdzie pracowała, jako recepcjonistka. Zabrano ją stamtąd na cmentarz Clarendon Hills, gdzie została pobita, zgwałcona i gdzie napastnicy odcięli jej jedną pierś.

Brat Kokoraleisa, 26-letni Thomas oraz jego kompan także 26-letni Edward Spreitzer zostali skazani za zamordowanie Borowski, na dożywocia.

Trzej mężczyźni — jak podejrzewa policja — są członkami prowadzącej obrządki rytualne grupy, której przewodniczył Robin Gecht. Sam Gecht został skazany w r. 1982 na 120 lat pozbawienia wolności.

Asystet prokuratura powiatu Cook powołując się na zeznania Kokoreleisa stwierdził, że mężczyźni mordowali kobiety, ćwiartkowali je, a części ciała używali później do makabrycznych obrządków rytualnych, łącznie z kanibalizmem.

Do wykrycia szajki doszło w r. 1982, kiedy to prostytutka zaatakowana przez Gechta, przeżyła napaść i zeznawała później przed policją.

Gecht związał kobiecie ręce i nogi, odciął jej jedną z piersi, po czym wyrzucił z pędzącej półciężarówki na jednej z ulic północno-wschodniego Chicago.

Gecht został skazany za atak na prostytutkę, gdyż nie udowodniono mu zamieszania w pozostałe zbrodnie, o które podejrzewa się szajkę.

Spreitzerowi i Kokoraleisowi udowodniono natomiast udział w pięciu morderstwach.

Co Robi Kongresman Lipiński?

Kongresman William Lipiński, reprezentujący 5 okręg wyborczy stanu Illinois, skomentował w następujący sposób decyzję reaganowskiej administracji o zniesieniu sankcji przeciwko PRL — "Zniesienie sankcji oznacza zwycięstwo dla narodu polskiego i tych wszystkich, którym leży na sercu przyszłość tego kraju."

Lipiński był czołowym rzecznikiem zniesienia sankcji, zwracał się w tej sprawie listownie do prezydenta Reagana. List Lipińskiego został podpisany przez jego 60 kolegów z Izby Reprezentantów.

W ostatnim czasie Lipiński przedstawił również w Izbie projekt ustawy przewidujący, iż rodziny strażaków i policjantów, którzy stracili życie podczas wykonywania czynności służbowych otrzymają od rządu federalnego wyższe niż dotychczas odszkodowania.

Ustanowione w 1976 roku prawo federalne przewiduje odszkodowania w wysokości 50 tys. dol. "W tym czasie suma ta była wystarczająca — mówi Lipiński — obecnie, w wyniku inflacji, jej wartość nabywcza nie przekracza 5 tys. dol." Zgodnie z propozycją kongresmana Lipińskiego wysokość odszkodowania powinna zostać podniesiona do takiej sumy, aby wyrównać skutki inflacji, występującej w ciągu ostatnich 10 lat.

Lipiński zaproponował więc, aby odszkodowania zostały podniesione z 50 do 100 tys. dol.

Kongresman Lipiński poinformował również o utworzeniu caucusu, w którym wezmą udział przedstawiciele obu partii, reprezentowanych w Kongresie poświęconego sprawie amerykańskich firm przemysłowych konkurujących na światowych rynkach.

W skład caucusu wejdzie 120 członków Kongresu, którzy wezmą udział w szeregu konferencji i spotkań z przedstawicielami poszczególnych gałęzi przemysłu.

Pierwsze spotkania odbędą się w bieżącym miesiącu.

W efekcie informacji zebranych podczas spotkań i konferencji z udziałem przedstawicieli przemysłu, caucus opracuje ustawę dotyczącą konkurencji.

Uczeń Zaatakował Nauczyciela Krzesłem

Były uczeń Farragut High School skazany został na rok więzienia z zawieszeniem za zaatakowanie nauczyciela krzesłem.

18-letni Derrick Woods w lipcu ubiegłego roku próbował dostać się do swej szkoły, by otrzymać świadectwo ukończenia kolejnej klasy. Do szkoły go jednak nie wpuszczono, gdyż miał na sobie szorty.

Wood zmienił odzienie i powrócił do szkoły. Według zeznań świadków, dyrektor szkoły Steven Newton ponownie odmówił mu wydania świadectwa.

Wówczas uczeń Woods podniósł ręce, jakby zamierzał uderzyć dyrektora, wobec czego Newton lekko pchnął młodzieńca.

Inny uczeń próbował uderzyć dyrektora w głowę, a kiedy ten uchylił się przed ciosem, Woods zaatakował swego dyrektora plastikowym krzesłem.

Steven Newton w wyniku pobicia odniósł poważne obrażenia głowy — stwierdzili sędziowie w uzasadnieniu wyroku na 18-letniego Derricka Woodsa.

Wzrost Kosztów Nauki Na NU

Koszty nauki na Northwestern University wzrosną w roku szkolnym 1987–88 o $720 do $15,444. Suma ta obejmuje czesne oraz akademik i wyżywienie.

Patrole Policji w Autobusach CTA

Począwszy od minionej niedzieli w autobusach CTA wprowadzono patrole policji.

Patrole będą przeprowadzane na liniach autobusowych, na których zaobserwowano najwyższy stopień przestępczości.

Nowy program kosztuje miasto $5 mln. Superintendent policji chicagóskiej Fred Rice oświadczył, że głównym celem tej akcji jest próba "wyeliminowania strachu użytkowników komunikacji miejskiej" na liniach uważanych za szczególnie niebezpieczne.

Rice uważa, że przestępczości nie jest tak wysoka, by wzbudzać tak duże emocje jak ostatnio obserwowano. Wręcz przeciwnie, twierdzi, że "przestępczość w autobusach jest raczej niska."

Na poparcie swych słów, superintendent przytoczył dane statystyczne: "wziąwszy pod uwagę liczbę pasażerów i ilość zgłaszanych przestępstw w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia ub. roku dochodzimy do wniosku, że na 163,809 pasażerów przypada jedynie jedno przestępstwo."

Patrole będą przeprowadzane na następujących liniach: No. 2 Hyde Park, No. 3 King Drive, No. 4 Cottage Grove, No. 8 Halsted, No. 9 Ashland Ave., No. 12 Roosevelt Rd., No. 20 Madison St., No. 22 Clark St., No. 29 State St., No. 35, 35-ta St., No. 47 47-ma St., No. 49 Western Ave., No. 53 Pulaski Rd., No. 63 63-cia, No. 66 Chicago Ave., No. 77 Belmont, No. 79 79-ta, No. 82 Kimball-Homan, No. 85 Central Ave., No. 151 Sheridan Rd., No. 152 Addison.

Do pracy w nowych programie skierowano 90 policjantów, 9 sierżantów i jednego porucznika. Program kieruje John Townsend, zastępca szefa do celów specjalnych.

Zaognienie Konfliktu w Washburne

Edmund Pierce, który od 17 lat jest nauczycielem w Washburne Trade School, szkole zawodowej, zajmującej się przygotowywaniem zawodowym młodych ludzi, którzy ucząc się jednocześnie "trenują" jako mechanicy, elektrycy itp., został zaaresztowany, gdy próbował wynieść ze szkoły sprzęt do ćwiczeń.

Pierce, który od sześciu lat przewodniczy unii — Brotherhood of Electrical Workers Local 134 — został zatrzymany, gdy część sprzętu załadował już na ciężarówkę i wracał do klasy po resztę.

Pierce wyniósł sprzęt, ponieważ — jak twierdzi — oprzyrządowanie należy do związku zawodowego a rozmowy prowadzone pomiędzy unią a przedstawicielem mayora Washingtona, Richardem Lanerem zostały niedawno zerwane.

Rozmowy te przypomnijmy, dotyczą długofalowego konfliktu pomiędzy związkami zawodowymi, których przedstawiciele nauczają w szkole Washburne a władzami szkolnymi Chicago, którym Washburn podlega jako placówka oświatowa. Spór dotyczy głównie propozycji władz oświatowych, aby w składzie uczniów Washburne znalazło się więcej przedstawicieli mniejszości rasowych. Propozycja ta spotyka się z zastrzeżeniami związków, które wymagają od studentów przede wszystkim odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Zarówno władze edukacyjne jak i unijne łożą na utrzymanie szkoły, jedne i drugie mają w niej sporo do powiedzenie.

Pierce został zabrany do aresztu w Marguette, gdzie po zapłaceniu $100 kaucji wypuszczono go na wolność.

Protest Pod Domem Gub. Thompsona

W piątek przed domem gubernatora Thompsona około 60 rzeczników bezdomnych demonstrowało żądając planu stanowego, który "rozwiązałby kryzys mieszkaniowy dotyczący osób z niskimi dochodami".

Jak podano, Gubernator był nieobecny w domu podczas demonstracji.

"Prawidłowym sposobem prowadzenia rozmowy z Gubernatorem jest umówienia się z nim w biurze, a nie protestowanie pod jego prywatnym mieszkaniem" — powiedział David Fields, jeden z pracowników Thompsona.

Kucharz Znanym Mafioso?

Kucharz ze znanej restauracji "Bravissimo" przy 508 N. Clark został zaaresztowany w czwartek przez ponad 20 policjantów chicagoskich oraz . . . włoskich.

31-letni Carmine Esposito jest bowiem — jak podaje policja z półwyspu Apenińskiego — poszukiwanym od dawna na półwyspie przywódcą mafijnej szajki pod nazwą New Camorra Organization. Esposito zdobywając władzę we włoskich środowiskach przestępczych, wymordował przynajmniej 8 osób — twierdzi policja włoska. New Camorra walczyła o pierwszeństwo z największą i najgroźniejszą włoską grupą przestępczą — Camorra. Obie grupy swoją ponurą popularnością biły na głowę znaną na całym świecie, sycylijską Mafię.

Esposito uciekł z ojczyzny w roku 1984, po skazaniu go za szantaże. Agenci FBI stwierdzili, że porównanie odcisków palców aresztowanego kucharza oraz jego podobizny z dokumentami przywiezionymi z Włoch, dały pozytywny efekt.

Esposito jest żonaty i ma czworo dzieci. "Bravissimo" należy po części do jego żony.

W czasie aresztowania Esposito nie stawiał oporu. Nie zapadła jeszcze decyzja co do tego, czy kucharz będzie sądzony na miejscu, czy też uda się pod eskortą policji do Włoch.

Władze federalne oświadczyły, że kucharz z restauracji "Bravissimo" podający się za Michaela J. Phelana jest faktycznie przywódcą mafii włoskiej, poszukiwanym od paru lat przez policję półwyspu Apenińskiego.

Przesłuchanie oskarżonego Esposito w piątek było pierwszym krokiem na drodze esktradycji przestępcy do Włoch.

SEUL — W ogrodzie zoologicznym w Seulu 18-letnia dziewczyna spadła na wybieg dla tygrysów. Skoczył jej na pomoc Chung Min-Ho, — którego tygrys natychmiast zaatakował. Dopiero po 10 minutach udało się poskramiaczom oderwać tygrysa od swej ofiary. Zdjęcie zrobione zostało przez anonimowego turystę obecnego przy tragedii. (Reuter)

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
15 marca, 1987	15 marca, 1987
9 2 6	3 1 7 8

LOTTO	
Sobota, 14 marca, 87	18 26 28 33 38 41
Środa, 11 marca, 87	01 10 16 17 34 44